Nr. 94. Czwartek, 25 Kwietnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 kwietnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Adama Onyszkiewicza, właściciela dóbr w Nieżuchowie, na prezesa, a ks. Ostapa Niżankowskiego, gr. kat. proboszcza w Hołobutowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Stryju; oraz Grzegorza Lisowskiego, notaryusza w Ropczycach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Ropczycach.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej radcom sądu krajowego i naczelnikom sądu powiatowego, Franciszkowi Sypowskiemu w Andrychowie i Janowi Muchowiczowi w Dębicy tytuł i charakter radców wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej sędziemu okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Albertowi Ekerowi, tytuł i charakter sędziego powiatowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 kwietnia.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu p. Dulibic kończył swą mowę, rozpoczętą na poprzedniem posiedzeniu, a rozpatrującą sprawy urzędnicze.

Następnie hr. Lasocki uczynił wniosek w sprawie nieprawnego stosowania krzyża do oznaczania poszczególnych towarów.

P. Kemetter oświadczył się za zatrzymaniem wolności koalicyjnej urzędników, jednakże stwierdził równocześnie, że nie można zaprzeczać, iż ze względu na cztery państwa konieczną jest rzeczą pewne w tym kierunku ograniczenie. Mowca krytykował pragmatykę służbową dla nauczycieli szkół średnich.

P. Lukavsky oświadczył, że pragmatyka służbowa dla nauczycieli szkół średnich — jego zdaniem — jest nie do przyjęcia w tej formie, w jakiej przedłożył ją Rząd. Mowca domagał się zupełnego dopuszczenia dziewcząt do nauki w szkołach średnich męskich, ustanowienie lekarzy szkolnych i t. p.

Na tem dyskusyę ukończono i wybrano mowców generalnych p. Gessmana *pro*, a p. Stejskala *contra*.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi nad wnioskiem nagłym w sprawie reformy podatku domowo-czynszowego.

P. Friedmann uzasadniał swój wniosek. Podniósł on, iż celem reformy jest potanienie czynszów mieszkaniowych; należy też przeprowadzić rozdział podatku czynszowego i mieszkaniowego. Ewentualne zniżenie podatku wyszłoby tylko na korzyść czynszowników. Z reformą taką nie można dłużej zwlekać.

Sprawa podatku hotelowego — wywodził mowca dalej — miała być przeprowadzona według krajów, z uwzględnieniem rocznego przyrostu i miała być skontyngentowana. Ustawa o nowych budowlach z r. 1911 nie powinna być zakończeniem akcyi Rządu.

Na tem obrady przerwano.

P. Biankini w zapytaniu do Prezydenta Izby protestował przeciwko szybkiemu zakończeniu dyskusyi nad pragmatyką służbową, przez co ograniczono wolność słowa wielu posłów dalmatyńskich. Posłowie ci nie robią obstrukcyi, mimo to przy każdej sposobności protestować muszą przeciw rządom absolutnym w Chorwacyi i muszą domagać się, aby stan wyjątkowy w Dalmacyi został jak najszybciej zniesiony. Mowca zapytuje, co Prezydent zamyśla uczynić przeciw takiemu ukrócaniu wolności słowa?

Prezydent odpowiada, że o ukrócaniu wolności słowa niema mowy i z posłów dalmatyńskich przemawiał w sprawie pragmatyki p. Dulibić. Mowca nic nie może uczynić, jeśli Izba uchwala zamknięcie dyskusyi, a zresztą jest to niemożliwe, aby przy każdej sprawie zabierali głos posłowie z 27 stronnictw, istniejących w Izbie.

Na tem obrady przerwano.

Między odczytanymi wczoraj wnioskami znajdują się: wniosek p. Pitacco w sprawie zarządzeń co do bezpieczeństwa żeglugi; wniosek p. Iro przeciw zaciąganiu pożyczek przez czeski Wydział krajowy bez uchwały Sejmu; wniosek p. Lechera w sprawie budowy kanału Dunaj-Odra z odgałęzieniem Berno-Lundenburg.

Z komisyj.

Komisya budżetowa Izby posłów prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę generalną nad przedłożeniem rządowem o wydziale włoskim prawa.

Posłowie niemieccy: Erler, Wolf i Malik oświadczyli się przeciw temu wydziałowi i zarzucali Włochom austryackim, że zanadto entuzyazmują się wojną w Trypolidzie. Oświadczyli się także przeciw temu, aby Wiedeń był siedzibą wydziału włoskiego.

PP. Masaryk i Choc przemawiali za wydziałem włoskim jako za sprawą czysto kulturalną.

Przyłączył się do ich wywodów p. Nemec.

Na tem obrady przerwano.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Po posiedzeniu Izby posłów odbyło się posiedzenie komisyi wojskowej na którem rozpoczęto obrady nad ustawą wojskową.

Wniosek p. Habermanna o osunięcie tej sprawy z porządku dziennego, oraz z wezwaniem do Rządu, by wprowadził system milicyi, odrzucono 30 głosami przeciw 11. Tak samo odrzucono 29 głosami przeciw 19 wniosek p. Daszyńskiego, aby ze względu na sytuacyę polityczną odroczono obrady nad tą sprawą aż po zebraniu się Delegacyj wspólnych.

P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh wskazał na konieczność powiększenia kontyngentu rekruta i na przykład państwa niemieckiego, gdzie od r. 1889 stan prezencyjny podwyższono o blisko 170.000 ludzi. Przy ludności około 60 milionów roczny kontyngent rekruta wynosi tam 285.000 ludzi. Ale państwo niemieckie nie zadowala się jeszcze tym stanem, którego u nas nie osiągnie się nawet po przeprowadzeniu reformy wojskowej.

Omawiając szczegóły reformy hrabia Stuergkh przypomniał, że w związku z ustawą wojskową idzie reforma wojskowej procedury karnej, co oddawna już jest żądaniem parlamentu. Mowca prosił o szybkie załatwienie ustawy wojskowej, poczem poruszył techniczno-polityczne trudności, na jakie ustawa ta natrafiła na Węgrzech. — Obecnie, zdaje się, że sytuacya na Węgrzech wyjaśniła się dzięki rozwiązaniu przesilenia, a ztąd wypływa konieczność przyspieszenia obrad w parlamencie austryackim. Reforma wojskowa zawiera zarządzenia na czas dłuższy, reguluje sprawę na szereg lat. Mowca stwierdza, że w polityce zagranicznej nie dzieje się nic, co mogłoby zagrażać Austro-Węgrom. Sytuacyi zagranicznej brak oznak, wskazujących na to, jakoby stanowisko pokojowe Austro-Węgier było zagrożone i jakoby miało wytworzyć się położenie tego rodzaju, iżby Monarchia musiała uczynić użytek ze wzmocnionej siły zbrojnej. Mimo tego nie należy zapominać, że w rozmaitych punktach kuli ziemskiej nagromadził się materyał palny, i że właśnie zaangażowanie się niektórych państw w sprawach wojennej ustawy są jasnym dowodem, że także interesy czysto gospodarcze mogą wymagać w danych warunkach odpowiedniej siły zbrojnej.

Nie chcę malować czarnych obrazów — mówił hr. Stuergkh — i dzięki Bogu nie mam powodu do tego, ale właśnie myśl pokoju, która w tej komisyi posiada tak wielu przekonanych zwolenników, myśl, że pokojowy rozwój narodów nie powinien być zewnątrz zakłócony, może stanie się impulsem do zwrócenia pełnej uwagi na konieczność rozwoju siły zbrojnej, abyśmy każdej chwili byli gotowi do ewentualnej obrony interesów państwa. W tej też myśli proszę o szybkie załatwienie ustawy wojskowej.

Przemawiali następnie pp. Smerat i Żitnia.

P. Haller wywodził, że nie jest to dziełem przypadku, iż właśnie równocześnie toczy się w parlamencie niemieckim dyskusya wojskowa. Raczej uważać to wypada za dowód, że stosunki w Europie wymagają

---

40)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

X.

(Ciąg dalszy).

Ow nalegał, przymawiając:

— Niegodna ona ciebie ladaco, wszeteczna niewiasta, czartowa ciotka, czarownica.

— Czemu zatem stoicie o nią, panie, skoro ją klniecie niebogę? Wolej poniechać niewiastę, złą jako powiadacie.

— Głupiś! — krzyknie w złości — głupiś po stokroć! Miłuję ją i mieć ją muszę u siebie, bo zasię zmysłom moim bez widoku jej tęskno i żywot bez onej przeklętej wiedźmy zda się płonny, a raczej zgoła nieznośny.

Przypadł do Trzaski i za ramiona go porwawszy, trząsł okrutnie.

— Słysz, capie! Jużbych bez niewiasty tej żyć nie umiał, jużbych radniej łeb o kamienie rozwalił! Słysz, po dobrej, czy złej woli wróci ona... Niebo i ziemię poruszę, miasta poburzę, wsie popalę! Powolny ja był dla bestyi, kiedy mię o męża prawego prosiła, iżby wrzekomo stateczność a zachowanie dobre mieć, a ona mi się zbiesiła i czyście praw, jakoby z obyczaju należało, dochodzić umyśliła.

Bezrozumna! — wołał — bezrozumna! ze mną ci poczet czynić przyjdzie, toż zaprawdę, gorzkie za uczynki swoje weźmiesz napomnienie.

Nauczęć ja grzeżułeczko nadobna, jako kukać po weselu, nauczęć do łożnicy małżeńskiej chyłkiem chadzać...

Ha, ha z drabem się ku skazie mojej zmówili. Zmówili się, iżby tobie kukło uszczknieniem czci mojej i majętności uciechę w niewoli świadczyć. Srebrne misy, a dzban cudnej roboty ze stołu brali, a krobię bezcenną, com ją od jednej pani włoskiej miał, uciekać pospołu z tobą zamierzając kryjomo znosili.

Wierę nie z próżnemi rękoma ku szkodzie pana swego umknąć by się wam przygodziło, wszelako wczas zdradę obmierzłą, a podstęp złodziejski odkryć się zdało, tedy słuszną karę wziął winowajca.

Hej, hej zapłacił zdradę łoter — krwawo zapłacił. Zapłaci i ona i... ty!

Wraz, jakoby coś pomiarkował, sfolguje znagła złości i dobroć przędąc, rzecze, jakoby litością zdjęty.

— Przecz odpuścił bych dusznie przewiny twoje, jako, że bez pomyślenia, a złej ku mnie intencyi udziałane. Jam cię oto przemocą wziął i poniewoli do kościoła na one obrzędy zawiódł i ucztę weselną sprawił. Tuszyłem, że podjadłszy a podpiwszy niemało, jako człek nieznaczny do miasta skromnie wrócisz, język za zębami, o tem co się sprawy onej tknie, dobrze trzymając.

Nawarzy baba piwa.... Ony, Trzaska, nawarzyła baba piwa.... przecz byś miał ku uszczknieniu zdrowia po dobrej woli je żłopać? Mam ja dla ciebie serce miękkie i radbych w zdrowiu i dobrem staraniu osobę twoją zachować.

Odpuszczęć, iżeś się na mnie z dzbanem porwał, iżeś mi w oblicze plunął. Pomnij, mam cię w ręku swoich. Mówię ci, usłysz mię.

— Nie.

— Litość nad tobą mam.

— Nie.

— Ona ciebie niegodna.

Trzaska wstał z ławy poważny, solenny.

— Panie, wżdy nie o moją cześć a szczęście wam idzie. Przecz i ja o szczęśliwość doczesną nie zabiegam, wszelako o cześć dbam, jako w rozumieniu swojem rozważyłem. Bogami nie dla zmysłów chuci nieczystej, ani pożądliwości ciała wszetecznej pani onej wyrzec się wzbraniam, ale za świętą powinność swoją w dotrwaniu ślubów zaprzysiężonych być mniemam. Nie wiem godna-li ona mnie — żona ona moja wobec Boga i ludzi. Co się stało, odstać się nie może. I zaprawdę nie wam to panie przystało o to mnie naglić, iżbych żonie, jaka ona jest, wiarę złamał, którą każdemu człowiekowi chować należy. Owo więc mówię: Przysiągłem niewieście tej nie opuścić póki mnie pan Bóg na świecie zachować, i tak się prze Bóg żywy spełnić musi.

Porwie się okrutnik.

— Obaczym mizeraku znędzony! Siła jest na bezrozumną upartość sposobów skutecznych.

Odpowie Trzaska:

— Filozofii, czyli pacyencyi uczyłem się zamłodu, przeto, abym każde szczęście, to jest, czy złe, czy dobre, skromnie wytrwać umiał.

— Tedy się filozofią ucieszaj do woli, capie smrodliwy! — krzyknął i wybiegł z komnaty drzwi ze złością zatrzasnąwszy.

Pożrzy Trzaska po izbie. Obszerna była jako się już rzekło, sklepiona i okna duże miała, wszelako w oknach onych kraty żelazne mocne i gęste. Okna na dziedzińczyk patrzyły niewielki, kamieniem wyłożony, a na nim zaciężnik szwajcarski stał z alabardą.

Nie bardzo się z takim namówi, ile że, jako wiadomo, pachołkowie owi, co po wszemu światu za jurgelt zbrojno sługiwać zwykli, mowy naszej, ani łaciny nie znają. Jedno to, jakoby pies zły na łańcuchu uwiązan, ostre zęby ci strażując pokazował.

Niebawem wyrostek w barwach pańskich wody dzban i chleba bochen przyniósł.

Próbował Trzaska w dyskurs z onym pójść, ale ten na uściech palec położył, jakoby wyrażając, że mu i słowa jednego rzec wzbroniono.

Wszelako widzi oto, iże zagładzić go i zgoła żywota zbawić, jako spierwu nie myślą, bo wraz i słomy snopek na legowisko, a również miskę i wiadro z wodą ku oporządzeniu ciała dano.

Nazajutrz przyszedł się Gamrat pytać, ażali się pan Trzaska nie rozmyślił.

— Nie.

Tak było co dnia. A dnie mijają jeden za drugim. Na dziedzińczyku mieniają się szwajcarowie, choć rzekłbyś wciąż jeden stoi, taka wśród nich jedność stroju i postawy. Cknić się jęło Trzasce bez pracy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

bacznej uwagi. Austro-Węgry nie są niestety otoczone sąsiadami, którzy ceniliby pokój nadewszystko, nie mają też naturalnych granic; dlatego armia musi Państwu zapewnić dostateczną ochronę i dać pracy obywateli opiekę przed burzą wojny. Zasada powszechnej powinności wojskowej umożliwia wszystkim zdolnym do broni otrzymanie wyćwiczenia tak, by w danym wypadku mogli stanąć w szeregach żołnierzy.

Obecnie z 350.000 zdolnych do służby 100.000 rocznie dostaje się do rezerwy zapasowej, gdzie otrzymują tylko bardzo słabe wyćwiczenia wojskowe i w razie wojny służyć mogą tylko na żer armatom. Zabezpieczenie więc środków pokój utrzymujących i zupełne wykształcenie rezerwy zapasowej, jest nieodzowną koniecznością. Ważne znaczenie ma także kwestya podoficerów, zatrzymanie zdolnych żołnierzy jest nieodzowne.

Najlepsi są podoficerowie służący 6—8 lat. By podoficerom umożliwić byt, należałoby przyznać im odprawę. Certyfikatyści spełniają swe obowiązki w całej pełni, nie powinni być więc gorzej traktowani, niż kanceliści. Oficerowie mają ciężką służbę i nie zasługują na ciągłe ataki, ponieważ są także obywatelami Państwa, tylko bez praw politycznych — i Izba nie powinna ich życzeń tylko dla tego nie uwzględniać, że nie są wyborcami.

Mowca przedstawił następnie różne życzenia co do ustawy kwaterunkowej, oraz klasyfikacyi koni, a zakończył apelem do Izby, aby przy załatwianiu ustawy wojskowej stworzono również wszystkie ułatwienia tak. aby ustawa, która nakłada na ludność ciężkie ofiary, przyniosła jej nareszcie jakąś ulgę.

Na tem obrady przerwano. Dziś ciąg ich dalszy.

Delegacye.

Posiedzenie Delegacyi austryackiej odbędzie się we wtorek, 30 b. m. Początek o godz. 3 min. 30 po południu.

Program reformy wyborczej dr. Lukacsa.

Dr. Lukacs, wypytywany przez dziennikarzy, nakreślił im w ogólnych zarysach swój program reformy wyborczej.

Mój plan, mówił, zdąża do tego, by prawo wyborcze, oparte na powszechnem, równem, tajnem głosowaniu na razie weszło prowizorycznie w ramy dzisiejszej ustawy wyborczej tak, że tylko prowizoryczne warunki dzieliłyby je od wprowadzenia definitywnego w życie. Sposób zaś włączenia do dzisiejszej ustawy nie przedstawia żadnego ryzyka dla tych ważnych interesów narodowych, których nie wolno nam spuszczać z oka.

Mój projekt ustawy wyborczej wprowadziłby już obecnie w wielkich miastach powszechne, równe, tajne głosowanie i wyposażyłby pełnią praw politycznych wszystkie te warstwy, w których każdy czytać i pisać umie. Nie twierdzę jakoby projektowany przezemnie plan prawa wyborczego był *conditio sine qua non;* jeśli kto z lepszym wystąpi projektem, przyjmę go najchętniej, jeśli to będzie projekt conajmniej tak, jak mój, liberalny i demokratyczny i jeśli w dzisiejszych warunkach możnaby ów projekt przeprowadzić. Nie idzie mi o utrzymanie dzisiejszej ustawy wyborczej, lecz o stopniowy w tej mierze rozwój prawa wyborczego, opartego na powszechnem, równem, tajnem głosowaniu.

Dalej oświadczył dr. Lukacs, że poddać zamyśla rewizyi census podatkowy, tak, by znikły dotychczasowe nierówności, przez co znacznie urosłaby liczba uprawnionych do głosowania.

Wedle informacyj postronnych zamyśla dr. Lukacs liczbę okręgów wyborczych, dziś istniejących w liczbie 300, pomnożyć o 100 nowych, a to przez podzielenie całego kraju na 30 miejskich i 70 wiejskich okręgów wyborczych kuryi powszechnego i równego prawa głosowania. W 30 okręgach miejskich głosowanie odbywałoby się ponadto tajnie. W obrębie dzisiejszych okręgów wyborczych dzięki zmianie cenzusu podatkowego, urosłaby znacznie liczba wyborców (wedle pobieżnych obliczeń o 300 do 400 tysięcy), tak, iż po dodaniu przyrostu z nowej kuryi, ogólna liczba wyborców, dziś podawana na przeszło milion, podniosłaby się do 2·3 miliona. Stronnictwo Justha domaga się podwyższenia tej liczby o jeszcze 500.000; liczba, którą w rachubę bierze projekt dr. Lukacsa, odpowiada mniej więcej intencyom hr. Tiszy.

Okres przejściowy trwałby lat 10, poczem weszłaby w życie nowa ustawa wyborcza, nadająca już bez żadnych ograniczeń powszechne, równe, tajne prawo głosowania. W takim razie kwestya prawa wyborczego stałaby się znowu aktualną dopiero po krytycznym r. 1917.

Wynurzenia dr. Lukacsa nie znalazły poklasku ani w partyi Justha, ani też u Kossuthowców. Jak jednak z Budapesztu donoszą, trudno urobić sobie jasny obraz o zapatrywaniach opozycyi. U Kossuthowców n. p. skłaniał się ku programowi dr. Lukacsa przywódca, ale członkowie stronnictwa odrzucili propozycye szefa rządu i uchwalili zastrzedz się przeciwko nim w osobnym komunikacie.

Na odwrót w obozie Justha, on sam występuje stanowczo przeciw planom dr. Lukacsa, gdy inni przywódcy skłonni byliby przystąpić do pertraktacyj z nowym prezydentem ministrów na podstawie jego projektu.

Z parlamentów.

Parlament Rzeszy niemieckiej prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę nad przedłożeniem wojskowem.

*

Duma rossyjska przyjęła wczoraj nagłość interpelacyj wniesionych przez socyalistów, kadetów i październikowców w sprawie strajku w kopalniach leńskich, bardzo znaczną większością.

Poseł syberyjski Szyło imieniem grupy robotniczej stawia wniosek, by zajścia zbadała komisya dumska.

P. Szulgin imieniem posłów syberyjskich wniósł rezolucyę, która uznaje konieczność przedłożenia ustawy normującej warunki pracy w kopalniach złota i platyny, czas pracy, stosunki mieszkaniowe i ubezpieczenie robotników na wypadek choroby i niezdolności do pracy.

Interpelacyę socyalistów 97 głosami przeciw 76 odrzucono, formułę kadetów i październikowców znaczną większością Dumy przyjęto.

Rezolucyę Szulgina przyjęto jednomyślnie.

Prezydent oświadczył, że rezolucyi grupy pracy, jako nieodpowiadającej przepisom, nie może poddać pod głosowanie.

*

W angielskiej Izbie gmin dep. King zapytał, czy urząd spraw zagranicznych posiada informacyę o wiadomości, że Austro-Węgry chcą zachować w obecnej wojnie neutralność ale tylko pod warunkiem, że Włochy nie zaczepią Turcyi w Europie.

Sekretarz stanu Asland oświadczył, że nie ma o tem żadnej wiadomości.

Minister handlu Buxton oświadczył, że urząd handlu zwołał konferencyę przedstawicieli Towarzystw okrętowych w sprawie poczynienia zarządzeń co do bezpieczeństwa na okrętach. Każdy okręt, w myśl propozycyi rządu, ma odtąd posiadać taką ilość łodzi i tratew, by wszyscy podróżni mogli znaleźć na nich miejsce.

Wojna włosko-turecka.

Pośrednictwo mocarstw.

Ambasadorowie mocarstw w Konstantynopolu otrzymali wczoraj od Porty odpowiedź na ich krok w sprawie rokowań pokojowych.

Jak prywatnie donoszą, Turcya w swej odpowiedzi wylicza wszystkie kroki Włoch od początku wojny, które sprzeciwiają się — jej zdaniem — traktatom międzynarodowym, poczem oświadcza, że nie zrzeknie się absolutnie Trypolidy, jako istotnej części państwa. Dla tego o rokowaniach pokojowych może być dopiero wtedy mowa, gdy Włosi wyniosą się z Trypolidy.

Stan rzeczy w Afryce.

Agencya Stefaniego donosi: Wczoraj rano silny oddział nieprzyjacielski wraz z artyleryą zaatakował nasze pozycye pod Buchemes. Wywiązała się walka, która trwała do godziny 2 po południu i skończyła się zupełną klęską Turków. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty. Po naszej stronie jest 7 zabitych i 70 ranionych.

Z Aleksandryi nadchodzi wiadomość, że wielkie wzburzenie wywołały tam doniesienia z Trypolisu, iż w Tobruk odbywa się koncentracya wojsk włoskich, które, według jednej wersyi, obsadzić mają Bombę, według drugiej zaś, zbiorą się na granicy wschodniej.

Dardanelle.

Według nadeszłej tu depeszy z Konstantynopola, władze tureckie wciąż ostrzegają okręty przed przejazdem przez Dardanelle, grożąc ostrzeliwaniem. Mimo to okręt angielski „Puddington“ przejechał wczoraj przez cieśninę.

Ambasador rossyjski Gies wręczył wczoraj Porcie pismo, z żądaniem otwarcia napowrót Dardanelli dla żeglugi. W kołach Porty słychać, że poczyniono przygotowania do usunięcia min. Mogłoby to nastąpić w kilka godzin po uchwale, która ma zapaść na radzie ministeryalnej.

Akcya włoska na morzu Egejskiem.

Turecki minister spraw wewnętrznych ogłasza komunikat o bombardowaniu Alaczaty d. 20 b. m. O godz. 10 rano zjawił się torpedowiec włoski w porcie Germijani-Aliti koło stacyi radiotelegraficznej, celem dokonania rekonesansu. Następnie pojawił się krążownik włoski i rozpoczął w południe bombardowanie. Oddano 91 strzałów armatnich, z których tylko jeden ugodził w wieżę stacyi radiotelegraficznej. Po upływie 10 minut krążownik rozpoczął ponownie bombardowanie i oddał ogółem 217 strzałów, które uszkodziły budynek stacyi radiotelegraficznej. Poza tem strzały te ani w mieście, ani w okolicy nie wyrządziły żadnej szkody.

Siedm okrętów wojennych włoskich krąży prawie bez przerwy między Emos a wyspami Imbrom, Tenedos i Lemnos. Koło Chios krąży również siedm okrętów wojennych włoskich. Eskadra włoska, złożona z 9 okrętów, krąży koło Mudros na Lemnos, dokąd przybyły dwa okręty przewozowe z węglem i innymi zapasami. Z fortów przylądka Karaburos donoszą, że obserwowano w oddaleniu 4 włoskie okręty wojenne, które jednak wkrótce zniknęły.

Wedle wiadomości, jakie otrzymała prasa francuska z Aten, Włosi obsadzili zatokę Mudros na południu wyspy Lemnos.

---

40)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

XVII.

(Ciąg dalszy).

— A więc miłość uczyniła ciebie takim nieśmiałym? Ależ mój poczciwy, żartuję! Jestem zachwycony: wydać zamąż moją siostrę za jednego z moich najlepszych przyjaciół, z którym jestem pewny, że zawsze się zrozumiemy! To prawda, że nieco spiesznie to urządziłeś... Masz słuszność, zresztą! Widywaliście się przez cały sezon w Paryżu, mieliście czas się poznać!... Na co się zdało wahać z oświadczynami, jeżeli jedno drugiego ubóstwia?

— Przepraszam ciebie, mój drogi!

Arnold wyrzucił te wyrazy zimno, stanowczo i położył rękę na ramieniu Klaudyusza, jakby chcąc uspokoić jego zapał. Konieczną rzeczą było nie pozwolić na dalsze gadanie.

— Co masz na myśli? — spytał Klaudyusz, nagle zmięszany.

— Że... że panna Champagney i twój ojciec z pewnością nie zrozumieli dobrze.... dowodów... grzeczności... sympatyi... Przyjęli mnie, bo jestem twoim przyjacielem i nie mogłem się oprzeć ich uprzejmości.... Może być, Boże drogi! że nie powinienem był dać się traktować, jak.... jak gdybym należał do rodziny.... Ale wiadome ci przekonania mojego ojca... I... pomimo... wzruszenia, jakiego doznałem wobec panny Berty, nie myślę.... nie sądzę... aby... aby...

— Bredzisz, mój kochany! — przerwał Klaudyusz oschłym tonem.

— O, nie, wyjaśniam ci uczciwie....

— Przepraszam! Kto ciebie zmuszał, żebyś przyjechał do Hawru? Kto ciebie zmuszał być w Ingouville w nieobecności mego ojca? Kto ciebie zmuszał wyznać miłość mojej siostrze?

— Ach! jeżeli będziesz się unosił, ty, z którym chciałbym dojść do porozumienia, jak być powinno pomiędzy dobrymi, starymi przyjaciółmi!...

— Wcale się nie unoszę — rzekł Klaudyusz zdobywając się na wielką oziębłość — stwierdzam tylko fakty. Przyjęty u nas, w domu, jak najlepszy przyjaciel, skorzystałeś z tego, aby wnieść niepokój w serce, które już było gotowe ciebie wysłuchać; nie oświadczając się otwarcie, przemawiałeś do mego ojca, jak człowiek, który ma najgorętsze pragnienie zostać jego zięciem; zdawało się, jakbyście oboje czekali tylko na mój powrót, aby sprawa stała się oficyalną. Prawie skompromitowałeś moją siostrę... I nagle, cofasz się! Dlaczego, jeżeli łaska?... Przekonania twego ojca? Niedostateczna wymówka... Wierzyłbym raczej we wpływ niedorzecznych pogłosek, które chodziły po Hawrze i to mi daje smutne pojęcie o rodzaju twojej miłości. W każdym razie, panie Arnoldzie de Preuilly, to, co robisz, jest dla nas obelgą. Bądź tak dobry, powiedz mi, jakiego rodzaju broń wybierasz, aby mi dać satysfakcyę!

— Cóż znowu! — odrzekł Arnold próbując się śmiać — nie poznaję już ciebie, mój dobry Klaudyuszu! Czyż to ma być wyjaśnienie pomiędzy przyjaciółmi? Proszę, proszę, zaraz krzyki i groźby pojedynku? Wiele by nam pomogło, nieprawdaż, żebyśmy się nadziali wzajemnie na szpady, czyniąc za jednym zamachem dwie wdowy, jak się to mówi w sali fechtunku! Bo przecież oba prawie równie dobrze się bijemy... Gdzie do licha znalazłeś obelgę? A jaki masz obrażliwy charakter, od czasu, jak się zajmujesz interesami!...

Ładny wicehrabia starał się lawirować. A gdyby przecież to było nieprawdą, te pogłoski?... pogłoski, które Klaudyusz nazwał niedorzecznemi?... Jeżeli pan Champagney miał dość siły, aby zapanować nad kryzysem?.,. Jeden rok i kilka udałych spekulacyj, może mu wróci majątek, jeszcze znaczniejszy, niż przedtem?.. *Sapristi!* trzeba uważać, żeby nie spalić na panewce!..

Klaudyusz patrzył na niego wzrokiem smutnym, prawie pogardliwym. Przeniknął go w tej chwili, ujrzał jasno głębię tej duszy i to go usposabiało ogromnie melancholijnie; ten przyjaciel, o którym myślał, że jest dobry, szlachetny jak on sam, był chciwy, jak pospolity handlarz. Och! co za zmiana na obliczu Arnolda na te słowa: „niedorzeczne pogłoski, które chodziły po Hawrze!...“

W tej samej chwili kasyer znowu otworzył drzwi, łączące gabinet z biurami i ukazując głowę bladą, przerażoną:

— Panie Klaudyuszu.... to.... to.... bank!...

— A więc cóż takiego, że.... że bank? — spytał Klaudyusz, naśladując ton kasyera.

— Ależ.... ależ przychodzą po wypłatę....

— Naturalnie, że po wypłatę! I cóż z tego?... Czy to ma być powód, żebyś pan wyglądał jakbyś nie miał kropli krwi w żyłach? Czy nie jesteś pan przyzwyczajony widywać bank prawie codziennie?...

— Bo.... bo mieliśmy.... tak znaczne.... wypłaty, a ojciec.... ojciec pana.... nic.... nie wręczył mi....

— A zatem — rzekł Klaudyusz na pół śmiejąc się, na pół udając sposób mówienia ojca — ja panu wręczę! Ale na miłość boską, nie miej pan takiej grobowej miny!

Klaudyusz zadowolony był ze swojej roli i bawił się głupotą ludzką nie tylko na koszt swego kasyera, ale i Arnolda, którego oczy szeroko się otwierały, a usta zaokrąglały z podziwu. Całkiem spokojnie młody szef otworzył portfel, którego przedziały ukazały się wypakowane biletami bankowymi. I liczył bardzo powoli:

— Tysiąc.... dwa tysiące.... trzy.... cztery.... Proszę sprawdzić, dobrze?...

Kasyer drżał i uśmiechał się. Doprawdy, myślał, że dziś nie wypłaci. Klaudyusz dał mu najprzód trzykroć sto tysięcy franków w banknotach.

— To na nasze dzisiejsze wypłaty. A teraz, oba te weksle, przygotowane z datami w miarę, jak ich będziemy potrzebować, wystawione na filię Crédit-Lyonnais, na Société Générale i na kilka innych banków Hawru... Jest ich na milion. Oto są teraz akcepty na takąż samą sumę, podpisane przez pana Joë Fergussona z Melburne, na pięć, sześć, siedm i ośm miesięcy. Sądzę, że nie będzie pan miał żadnych trudności, żeby je sprzedać?

— Ach! panie Klaudyuszu, jest to podpis pierwszorzędny!

Arnold oświadczył z najuprzejmiejszym ze swoich uśmiechów:

— Nigdy by się nie chciało uwierzyć, że te szmatki papieru przedstawiają dwa miliony.

— A przecież — rzekł Klaudyusz, z niejaką wyniosłością — niema na świecie człowieka, któryby nie był gotów się pokłonić przed... temi szmatkami papieru, jak mówisz. Niechże pan teraz idzie — dodał do kasyera — i proszę. żeby mi teraz już nie przeszkadzano.

Dwaj przyjaciele zostali znowu sami, Klaudyusz zawsze pogardliwy, zirytowany, Arnold nieco zakłopotany, ale śmiejący, się pieszczotliwy.

— Mój stary, podziwiam ciebie! — zawołał, — Jak ty potrafisz kierować swoimi ludźmi. Ach! nie dobrze by czynił ten, który by ci ubliżył w twojem nowem otoczeniu...

— Tak samo w dawnem, jak w nowem! — odrzekł zimno Klaudyusz, którego do rozpaczy doprowadzała słabość charakteru przyjaciela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zgon Enver beja.

Ag. Stefaniego otrzymała z Kairu pod 22 b. m. następującą wiadomość: Enver bej, który od kilku dni bawił w Mariut, gdzie przerwał podróż wskutek trudności, jakie mu czyniono, zmarł o godz 4 rano wskutek zgorzeliny rany, otrzymanej w ostatniej walce.

Włosi przypuszczają, że władze tureckie wiadomość o jego śmierci zechcą zataić aż do ukończenia wojny.

Starszy komisarz turecki zarządził wydrukowanie 1000 egzemplarzy okólnika z zawiadomieniem, że sułtan nadał Enverowi tytuł baszy i odwołał go z obozu tureckiego w Cyrenaice ze względu na stan jego zdrowia.

Wedle obiegających w Kairze wieści, ma Enver beja zastąpić na stanowisku komendanta tureckiej siły zbrojnej w Afryce Aziz bej, a to aż do przybycia właściwego następcy Ejaba Sali beja.

Enver bej należał do najpopularniejszych postaci nowoczesnej armii tureckiej. On to, jeden z pierwszych między oficerami, przyłączył się do ruchu młodotureckiego i utworzył w Salonice komitet, który zajął się urzeczywistnieniem projektów komitetu paryskiego. Niebawem cała armia macedońska została zrewoltowana i przy jej to głównie pomocy udało się Młodoturkom dokonać pamiętnego przewrotu.

W maju roku 1908 uszedł Enver bej z garstką stu ludzi w góry Resna i ztamtąd kierował całym ruchem. Po ustaleniu się nowego stanu rzeczy Enver bej mianowany został *attaché* wojskowym w Berlinie, zkąd po wybuchu wojny udał się do Afryki, aby zorganizować defenzywę turecką.

W przebraniu przemknąwszy się przez granicę, z całą energią przystąpił do dzieła i wśród największych warunków zdołał istnych cudów dokazać, skupiwszy, obok szczupłego zastępu wojsk regularnych, plemiona arabskie, które dopiero przyuczać musiał nieodzownej dyscypliny.

W ostatnich czasach znajdował się Enver bej w Derna w Cyrenaice.

Wiadomość o jego śmierci wymaga jeszcze potwierdzenia, jakkolwiek *Agencya Stefaniego* podaje ją w formie zupełnie stanowczej. W Afryce bowiem walczyło pod chorągwią turecką dwu Enver bejów. Oprócz tego, o którego idzie, ma owe nazwisko komendant miasta Benghasi, być więc może, iż do niego odnosi się wiadomość o zgonie.

Jeśliby jednak rzeczywiście zginął Enver bej, znany z dni rewolucyi, to Turcya poniosłaby niepowetowaną stratę i zgon ów mógłby zaciężyć na szali dalszych wypadków w Afryce.

Cywilizacyjna działalność Włochów w Trypolidzie.

Agencya Stefaniego ogłosiła obszerny komunikat, w którym przedstawia, czego Włochy — pomimo niesprzyjających warunków — już dokonały w Trypolidzie, celem podniesienia kulturalnego anektowanej ziemi.

Zaraz po zajęciu Trypolisu stworzono w mieście dyrekcyę cywilnych gałęzi służby, obejmującą: notaryat, urząd metrykalny, dyrekcyę poczt i telegrafów, urzędy: budowniczy, cłowy, cywilno-sanitarny; dyrekcyę monopoli państwowych, reprezentacyę miejską, kapitanat portowy, dyrekcyę policyi, zarząd szkolny, urząd rolniczy, przemysłowy i handlowy, zarząd dobroczynności, sąd cywilny, urząd pomników wykopalisk.

Zaprowadzone urządzenia hygieniczne pokonały szalejącą epidemię cholery. Miasto zaopatrzono w zdrową wodę do picia, uregulowano sprawę grzebania zwłok, wydano przepisy co do czyszczenia ulic i postarano się o rękojmię, że przepisy te będą wykonane.

Dalej wprowadzono odpowiednie oświetlenie miasta, zreorganizowano targi miejskie, zbudowano prowizoryczny szlachtuz i założono mechaniczną piekarnię, dostarczającą 25.000 bochenków chleba dziennie. Wprowadzony został regularny ruch pojazdów i automobili miejskich, ulicom dano tablice z nazwami w języku włoskim i arabskim.

Szkoły zostały napowrót otwarte w styczniu b. r. i odtąd odbywa się w nich nauka normalnie. Osobna komisya pracuje nad ostatecznem zorganizowaniem oświaty.

Zakłady dobroczynne stoją pod nadzorem władz, które wykonują nad niemi kontrolę ku zupełnemu zadowoleniu ludności miejscowej.

Co do robót publicznych to po przeprowadzeniu wodociągów z Bumeliana, pracują Włosi obecnie nad adaptacyą portu zgodnie z najnowszemi w tym kierunku wymaganiami. Kolej Trypolis-Ainzara jest już w ruchu. Linie Trypolis-Tadżura i Tryposis-Gargaresz wkrótce oddane zostaną do użytku.

W opracowaniu znajduje się plan regulacyi miasta i kanalizacyi.

Kwestura objęła opiekę nad bezpieczeństwem publicznem. Karabinierzy oddają pod tym względem nieocenione usługi.

Z Syrakuzami łączyć będzie Trypolis już w krótkim czasie kabel podmorski.

Specyalna komisya bada skład gruntów trypolitańskich i przedłoży niebawem swe wnioski co do ich uprawy.

Utworzona także będzie rada handlowa złożona w połowie z krajowców i Europejczyków.

Pod kierownictwem prof. Aurigemmy powstało biuro ochrony pomników i zawiązuje się muzeum zabytków głównie z czasów panowania Rzymu nad Libią.

KRONIKA.

Lwów, 24 kwietnia.

Kalendarz.
Czwartek (25 kwietnia):
Makrka ew. — Jarosława. — Wasyłyja.
Wschód słońca o godzinie 4·14 rano, zachód słońca o godzinie 6·29 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 13 stopni C.

— **P. Prezydent sądu krajowego wyższego** Czerwiński powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Nadanie stypendyum.** P. Namiestnik nadał opróżnione z fundacyi im. Konstantego Zahorskiego stypendyum, przeznaczone dla uczniów szkół rolniczych w kwocie rocznych 600 kor., począwszy od roku szkolnego 1911/12, Janowi Juźkiewiczowi, uczniowi II. roku Akademii rolniczej w Dublanach.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Ignacy Byszewski, rodem z Liszek i Ryszard Daniel, auskultant sądowy z Wadowic, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Towarzystwo Miłosierdzia »Opatrzność«,** utrzymujące we Lwowie „Dom pracy“ przy ul. św. Piotra l. 39, w którym ma stały przytułek około 100 ubogich starców, przyjmuje zamówienia na upiększanie własnemi kwiatami i ozdobnemi roślinami grobów i grobowców na cmentarzu Łyczakowskim, oraz na utrzymanie ich w porządku za stałą roczną należytością.

Opłaty są niskie, zastosowane do cen miejscowych i sposobu upiększania grobów.

Towarzystwo przyjmuje także stałe dotacye lub legaty na powyższy cel.

Bliższych wyjaśnień udziela dyrekcya „Domu pracy“ ul. św. Piotra l. 39 (obok cmentarza Łyczakowskiego, stacya kolei elektrycznej).

Towarzystwo prosi uprzejmie interesowanych, aby łącząc pietyzm dla zmarłych członków swych rodzin z uczynkiem dobroczynnym, raczyli popierać szlachetny cel Towarzystwa, którym jest niesienie ulgi w niedoli ubogich.

— **Związek naukowo-literacki we Lwowie** odbędzie zebranie swoje w dniu 25 b. m., o godz. 8 wieczorem w lokalu klubu Narodowego, Kopernika l. Porządek dzienny: prof. Ludwik Skoczylas: „Nieboska komedya ze stanowiska sztuki“.

— **Konkurs na stypendyum.** Wydział Kasyna miejskiego we Lwowie, ogłasza niniejszem konkurs na jedno stypendyum w kwocie sześćset (600) koron rocznie, na przeciąg lat trzech z fundacyi ś. p. dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego.

O stypendyum to ubiegać się mogą młode utalentowane artystki, względnie młodzi utalentowani artyści, urodzeni w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, wyznania rzymsko-katolickiego, narodowości polskiej. Pierwszeństwo mają krewni lub powinowaci fundatora a w braku tychże ci, którzy dali dowody szczególniejszego uzdolnienia i znakomitych postępów w sztuce, a chcieliby dla dalszego kształcenia się wyjechać za granicę.

Zarazem się nadmienia, że o stypendyum to ubiegać się mogą także ci młodzi artyści (bez różnicy płci), którzy otrzymali już jedno stypendyum z fundacyi publicznych (jednak większe niż z niniejszej fundacyi).

Podania o powyższe stypendyum należy wnosić do wydziału Kasyna miejskiego we Lwowie, ul. Akademicka l. 13 najpóźniej do końca maja b. r.

— **V. Zjazd prawników i ekonomistów polskich** odbędzie się we Lwowie w dniach między 26 a 28 b. m.

— **Na pamiątkę ślubów królewskich.** Bractwo N. Maryi P. Królowej Korony Polskiej pragnie upamiętnić w katedrze lwowskiej piękny akt przeszłości naszej. Śluby Jana Kazimierza i dlatego zamierza sprawić do głównego ołtarza tej katedry antepedyum bronzowe. Antypedyum to będzie przedstawiało scenę składania ślubów i tekst ślubowania bodaj w części. Bractwo otrzymało już ze strony znanej dobrze społeczeństwu naszemu artystki rzeźbiarki przyrzeczenie, że zechce się zająć łaskawie wykonaniem strony rzeźbiarsko-artystycznej.

Bractwo pragnie, aby ta ofiara doszła do skutku przy współudziale szerszego społeczeństwa i dlatego zwraca się z uprzejmą prośbądo wszystkich, którym jest drogą pamięć ślubów królewskich, aby zechcieli znosić na przyszły odlew wspomnianego antepedyum niepotrzebne kawałki miedzi, bronzu, cynku i mosiądzu. Składnica na tego rodzaju odpadki metalowe będzie w sklepie W-go p. Drexlera, naprzeciw kościoła katedralnego.

— **XIX. walne zgromadzenie Towarzystwa filologicznego,** odbędzie się we Lwowie, dnia 27 kwietnia b. r., o godzinie 4 po południu w gmachu Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja l. 4) w sali VII. na I. piętrze.

— **Wieczór muzyczny,** urządzony staraniem pani Pauliny Lachner-Kościeleckiej, kierowniczki szkoły muzycznej, odbędzie się dziś, we środę, o godz. 7 wieczorem w sali „Związku nauczycielek“ (sekcyi muzycynej) przy ul. Klonowicza l. 7.

— **Zmiana nazwy stacyi.** Z dniem 1 maja b. r. zmienia dyrekcya kol. państw. dotychczasową nazwę stacyi „Kamionka“, położonej w obrębie dyrekcyi kolei państw. w Krakowie na szlaku Orłów-Tarnów, na „Kamionka-wielka“.

— **Konkurs rzeźbiarski.** Dyrekcya Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie rozpisała imieniem fundatora, który pragnie, by nazwisko jego pozostało nie wyjawione, konkurs dla artystów samodzielnych, początkujących, polskiej narodowości, wyznania chrześciańskiego, pracujących w kraju, celem dokończenia studyów zagranicą i przeznaczyła na ten cel nagrodę 2000 koron. Warunki: a) Konkurs opiewa na kompozycyę rzeźbiarską na temat dowolny. Rzeźba winna być wykończona, traktowanie szkicowe rzeźby nie nadaje się do wynagrodzenia. b) Wielkość rzeźby nie powinna przekraczać 1m. wysokości. Technika i materyał dowolne. c) Od zamiejscowych ponosi Towarzystwo koszta transportu kolejowego w jedną stronę t. j. do Krakowa. d) Konkurs jest jawny, dzieła mają być podpisane, a nadto ma być do nich dołączone krótkie *curriculum vitae*. e) Ostateczny termin nadesłania prac konkursowych upływa z dniem 25 stycznia 1913 r. o godzinie 12 w południe. f) Sąd konkursowy składa się stosownie do życzenia fundatora z sześciu członków mianowicie z pp.: anonimowego fundatora, Antoniego Madeyskiego, Ludwika br. Pugeta, Edwarda hr. Raczyńskiego, dr. F. Kopery i sekretarza Leonarda Lepszego. g) Wypłata nagrody nastąpi w trzech ratach. Pierwszą otrzyma artysta natychmiast po rozstrzygnięciu konkursu, dwie następne raty w ciągu półroku w terminach z góry omówionych przez dyrekcyę z artystą. Raty powyższe prześle się artyście na miejsce pobytu zagranicą, po otrzymaniu sprawozdania. h) Nagrodzone dzieło pozostaje własnością artysty z tem zastrzeżeniem, że prawo reprodukcyi dzieła przysługuje Towarzystwu przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie. i) Gdyby konkurs nie przyniósł pożądanego rezultatu, rozpisze się konkurs nowy w tym samym roku lub następnym.

— **Redaktor Hovorka w Krakowie.** Wczoraj na cześć bawiącego w Krakowie p. Franciszka Hovorki odbył się raut w Kole literacko-artystycznem. Raut poprzedził odczyt Hovorki o Fr. Palackym.

W południe wiceprezydent dr. Szarski dał śniadanie na cześć p. Hovorki.

— **Wystawa »Kobiety polskiej« w Pradze.** Jako jedna z ośmiu sekcyj wystawowych utworzyła się już i rozpoczęła niezwłocznie swoje czynności sekcya społeczno-humanitarna. Na czele jej stanęła Eleonora ks. Lubomirska. Zastępczynią przewodniczącej wybrana została p. Marya Gostyńska, sekretarką p. Irena Mrozowicka, drugą sekretarką p. Helena Gostyńska. W skład komitetu sekcyjnego wchodzą przewodniczące towarzystw kobiecych lwowskich. Jak dotąd, zgłosiły swój udział następujące zrzeszenia: Czytelnia kobiet, Dzieciątko Jezus, Kolonie wakacyjne dziewczęce, Komitet pracy obywatelskiej, Koło kobiet T. S. L. im. Słowackiego, Koło Pań T. S. L., Koło panien (zaprzątających się najbiedniejszą dziatwą), Liga narodowa, Ochrona dziecka, Opieka kobieca, Oszczędność, Pomoc przemysłowa, Praca kobiet, Stowarzyszenie św. Zyty, Towarzystwo adoracyi N. S. (zajmujące się zaopatrywaniem w aparaty ubogich kościołów), Towarzystwo gospodarcze, Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, Towarzystwo św. Salomei, Związek rodzicielski, Związek równouprawnienia kobiet, Związek polski niewiast katolickich. Byłoby pożądane, aby za tym przykładem poszły najrychlej inne też organizacye, tak w stolicy, jak i w całym kraju, a to celem przedstawienia pełnego obrazu działalności niewieściej na doniosłem tyle polu. Tak silny jej rozwój w ostatnich czasach pozwala mieć nadzieję, że i ten dział wystawy da korzystne świadectwo znoju i usiłowań kobiety naszej, co przecie nietrudno uskutecznić za pośrednictwem fotogramów, dat statystycznych i grafikonów. Wszelkich objaśnień i wskazówek udzieli przewodnicząca sekcyi (Lwów, Ossolineum), lub p. Marya Gostyńska (Lwów, Kraszewskiego 19).

— **Nowa linia telefoniczna.** Z Piotrkowa donoszą: W czerwcu r. b. zarząd poczt i telegrafów przystąpi do połączenia telefonicznego Piotrkowa z Tomaszowem Rawskim. W ten sposób Piotrków zostanie połączony z Warszawą via Tomaszów i Łódź.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Moses Seidmann, skład towarów bławatnych w Horodence; Peisach Freier, skład towarów galanteryjnych w Radowcach; Basia Wolf, handel mebli w Stryju; Mendel Katz, kupiec w Krakowie, ul. Dietlowska 75; Dawid Gelbband, handel farb we Lwowie; Chaim Frost, handel towarów bławatnych w Kałuszu; Abraham Fassberg, handel towarów bławatnych w Kałuszu; Leib Winkler junior, handel towarów galanteryjnych i szmuklerskich w Kałuszu.

— **Uczczenie zasług.** Z Warszawy donoszą: Onegdaj warszawskie Towarzystwo naukowe na nadzwyczajnem posiedzeniu uczciło zasługi inicyatora i założyciela tej instytucyi profesora Ignacego Baranowskiego. Na cześć jego wybito medal bronzowy. Przemawiali na uroczystości: prezes Towarzystwa Al. Jabłonowski, kurator instytutu biologicznego Józef hr. Potocki, sekretarz generalny Tawarzystwa p. Fr. Pałaski. Do uroczystości tej przyłączyły się instytucye naukowe polskie, jako to: Towarzystwo przyjaciół nauk w Poznaniu, Akademia Umiejętności w Krakowie, Uniwersytet Jagieloński i wydział lekarski Uniwersytetu lwowskiego, który mianował prof. Baranowskiego doktorem *honoris causa*. Cała uroczystość miała charakter serdecznej manifestacyi dla zasłużonego wychowawcy kilku pokoleń lekarzy. — W uczczeniu zasług obywatelskich, warszawskie Towarzystwo lekarskie mianowało prof. Baranowskiego swoim członkiem honorowym.

△ **Konfiskata broni.** Przy rewizyi sklepów handlujących starzyzną w ulicy Bożniczej znalazła policya rewolwery i karabin wojskowy. Broń tę skonfiskowano.

△ **Kradzież towarów.** Mojżesz Wagner, drążkarz, otrzymał od kupca M. Singera trzy paczki towarów w celu wysłania ich koleją. Z tych trzech pak skradł Wagner jedną, wartości 1000 kor. Kradzież jednak wyszła zaraz na jaw i Wagnera aresztowano.

△ **Postrzał.** Z domu przy ulicy Bartosza Głowackiego l. 17 A. postrzelił ktoś z flobertu w twarz służącą Barbarę Kreszczyńską, która stała na balkonie. Pogotowie Tow. ratunkowego udzieliło pomocy rannej, sprawcy zaś poszukuje policya.

△ **Nie pieprz Pietrze wódki pieprzem...** Piotr Duła zabawiał się wczoraj w jednym z szynków przy ul. Łyczakowskiej. Kiedy zabawa była już w pełnym toku, Piotr kazał podać „większe mieszane“ i dla nadania sobie smaku wsypał do kieliszka dość znaczną ilość pieprzu. Po wypiciu tego *mixtum compositum* tak się zachłysnął, że aż upadł na ziemię, dusząc się. Zanim przywołano pogotowie Towarzystwa ratunkowego, jeden z kompanów wlał w niego dość znaczną ilość wody i przyprowadził go do przytomności. Osłabionego bardzo odstawiono do domu.

△ **Nożowiec.** Dozorca domu przy ul. Słonecznej l. 40 Józef Jäger, rzucił się z nożem na właściciela domu Hermana Münza i poranił go w twarz, a jednego z lokatorów, który stanął w obronie gospodarza, zranił w rękę.

Policya aresztowała nożowca.

△ **Wypadek śmiertelny z automobilem.** U z biegu ulic Bema i Grodeckiej najechał dziś automobil p. Richtmanna na nieznaną z nazwiska kobietę, która potrącona automobilem uderzyła głową o krawędź chodnika z taką siłą, że przewieziona do szpitala powszechnego, niebawem zakończyła tam życie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Marya z Targowskich Handlowa, w 70 r. życia; Wanda z hr. Dzieduszyckich Korytowska, w 82 r. życia; Bogumił Antoni Wiśniewski, w 17 roku życia;

we Frysztacie na Szląsku, dr. Juliusz Kreisel, w 54 r. życia. Zmarły pochodził z Galicyi i dawniej brał żywy udział w ruchu politycznym Szląska. Przez pewien czas był właścicielem i wydawcą *Gwiazdki Cieszyńskiej*.

— **Rozwiązany wiec.** Z Poznania donoszą: Na niedzielę ostatnią zgłosił był zarząd okręgowy gnieźnieńskiego „Wyzwolenia“ wiec, na który policya zezwoliła. Zebrało się onogdaj 150 osób. Zaledwie pierwszy referent zecytował wstęp „Psalmu nadziei“ Krasińskiego, dozorujący wiec miejscowy urzędnik policyjny odebrał mowcy głos i w imieniu prawa wiec rozwiązał, wzywając uczestników do opuszczenia sali.

— **Proces »Białego Orła«.** Z Warszawy donoszą: W przyszły poniedziałek warszawski sąd okręgowy rozpocznie rozważanie sprawy osób oskarżonych o należenie do Polskiego narodowego Związku Białego Orła. Sprawa ta powstała na tle rewizyi, dokonanej jeszcze w lutym r. z. Aresztowano wówczas około 20 osób.

— **Odroczony proces.** Z Kijowa donoszą: Zapowiedziany na ubiegły wtorek proces w sprawie Juszczyńskiego odroczono do jesieni.

Kronika prowincyonalna.

§ Poświęcenie Sokolni w Janowie. V. (lwowski) okręg sokoli zaprasza swoje gniazda, a przedewszystkiem należące do dzielnicy II., oraz wszystkie cztery gniazda lwowskie z Kleparowem do licznego współudziału w uroczystości poświęcenia sokolni w Janowie koło Lwowa, w niedzielę, dnia 5 maja b. r. wedle rozesłanego już przez to gniazdo programu.

Uczestników należy zgłosić wprost do Sokoła w Janowie najdalej do 36 b. m., przesy-

łając równocześnie pieniądze (po 1 kor. 80 hal. od osoby) na obiad wspólny.

Członkowie gniazd lwowskich mają się zapisywać w kancelaryi Towarzystw swoich codziennie w godzinach urzędowych wieczorem, gdzie otrzymają bliższe wyjaśnienia.

Kronika zagraniczna.

* Po strasznej katastrofie. Z Waszyngtonu donoszą: Wiceprezydent „White Star Line“, Franklin zeznał przed komisyą śledczą senatu, że szybkość „Titanica“ w chwili katastrofy była o 4 mile mniejsza od szybkości rekordu innych okrętów. Zapewnia, że kapitan Smith nie otrzymał polecenia uzyskania rekordu szybkości.

Z Wiednia donoszą: Obecnie pokazuje się, że między ofiarami katastrofy, znajduje się także wiedeński młody rzeźbiarz, nazw. Leopold Weiss, który ukończył w Wiedniu Akademię sztuk pięknych i na kilku wystawach się odznaczył. Przed laty pracował w Londynie u architekta, dla którego projektował. W ostatnim czasie zatrudniony był w Montreal, gdzie przyozdabiał jakiś pałac. Przybył on do Londynu i do Wiednia w odwiedziny do starego ojca i siostry i wracał na „Titanicu“. Wszystkie zapytania rodziny pozostały bez odpowiedzi, z czego wnoszą, że Weiss utonął.

* Telegraf bez drutu a katastrofy. Pisma londyńskie zamieszczają statystykę wypadków na morzu w ostatnim roku i podnoszą doniosłe znaczenie telegrafu bez drutu, któremu już przeszło 4000 osób zawdzięcza swe ocalenie. Ogółem w czasie tym było 542 katastrof okrętowych. Z tego przypada 173 wypadków na Anglię, 75 na Stany Zjednoczone, 73 na Norwegię, 33 na Francyę, po 30 na Szwecyę i Rossyę; ponadto uległo rozbiciu 17 parowców włoskich, 15 hiszpańskich i 11 duńskich. W stosunku do całej floty świata, liczącej 22.000 parowców i 8000 żaglowców o ogólnej pojemności 40 milionów tonn, procent wypadków jest stosunkowo znaczny.

* Nowa loża wolnomularska w Berlinie. Niedługo odbędzie się inauguracya nowego budynku berlińskich lóż masońskich, zbudowanego kosztem 1 miliona 700 tysięcy marek, przy ul. Kleista. Nowy budynek zawiera wielkie, z konfortem urządzone sale do posiedzeń ceremonialnych, salę klubową, liczne lokale klubowe, pracownie, czytelnię, bibliotekę, mieszkanie dla służby i t. p.

* Balfour profesorem. Z Londynu donoszą: Balfour przyjął ofiarowaną mu profesurę w Uniwersytecie w Glasgowie, oświadczył jednakże, że wykłady rozpocznie dopiero w przyszłym roku.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc kwiecień i zawiera: I. „Stronnictwa polskie w Galicyi“, napisał dr. Alfred Wysocki. — II. „Mickiewicz jako krytyk literatury współczesnej“, napisał Mieczysław Smolarski. — III. „Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830—1831“, zebrał Aleksander Kraushar. — IV. „Józef Korzeniowski jako pisarz dramatyczny“, napisał Maryan Albiński. — V. „Tragedya duszy polskiej (Stanisław Wyspiański i jego ideał narodowy)“, napisał Walery Gostomski. — VI. „Charles Sainte-Foi. Fragment z pamiętników (1835—1836)“, napisał Kazimierz Woźnicki. — VII. „Kronika literacka“ przez dr. Kazimierza Hartleba. — VIII. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Staniszewski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 24 kwietnia, XII. przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, po raz pierwszy (wznowienie) „Piękna“, dramat w 4 aktach Aleksandra Świętochowskiego, z Konstancyą Bednarzewską w roli tytułowej. Abonament nr. 31. — We czwartek, 25 kwietnia, po raz czwarty „Cnotliwa Barbara“, operetka w 3 aktach Oskara Nedbala, z Heleną Miłowską w roli tytułowej. — W piątek, 26 kwietnia, po raz pierwszy (nowość) „Pięciu z Frankfurtu“, komedya w 5 aktach Karola Roesslera. Abonament nr. 32.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 25 kwietnia, o godz. 7 wieczorem, „Balladyna“, Słowackiego. — W piątek, 26 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Oficer gwardyi“, Fr. Molnara. — W sobotę 27 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Topiel“, Przybyszewskiego. — W niedzielę, 28 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Szklanna góra“, J. Sarneckiego. — O godzinie pół do 8 wieczorem „Topiel“. — W poniedziałek, 29 kwietnia, o godzinie 6 wieczorem „Demostenes“, tragedya z prologiem Tadeusza Konczyńskiego.

Sprawy miejskie.

(Repertuar teatru miejskiego. — Wzorowy kontrakt i regulamin aktorski. — Śnieg, deszcze i mgły na scenie lwowskiej. — Teatr a kinematografy. — Spustoszenie w lasach miejskich. — Rozszerzenie cmentarza Łyczakowskiego. — Subwencye. — Kawiarnia na chodniku.)

Repertuar teatru miejskiego od 1 kwietnia do końca czerwca, przyjęty przez komisyę teatralną, obejmuje 9 przedstawień opery, 29 operetki, dramatu i komedyi 71. Premier w tem będzie dziewięć. Z operetki, prócz „Cnotliwej Barbary“ będzie jeszcze jedna premiera „Wróg kobiet“ Eislera.

Co do „Ulubieńca kobiet“, to referent r. dr. Przygodzki zaznaczył, że wszedł na repertuar bez zatwierdzenia komisyi, której nie zwołano na posiedzenie przed rozpoczęciem się nowego repertuaru. W maju nadto rozpoczynają się gościnne występy. W operze będziemy mieli kilka gościnnych występów zwanego drugim Carusem głośnego tenora Jadłowkera. W dramacie, prócz występów młodego aktora warszawskiego p. Białkowskiego, będzie jeden debiut o tyle sensacyjny, że występującym będzie młody człowiek, zajmujący w innym zawodzie poważne stanowisko. Dużo przedstawień zajmą występy gościnne Mieczysława Frenkla i Gasińskiego, który to ostatni w Warszawie urósł na jedną z najpopularniejszych postaci, zwłaszcza w komedyi i farsie. Mianowicie w krótce po wystawieniu sztuki Ignacego Nikorowicza „W Gołębniku“, którą dyrekcya uważa za sensacyę tegorocznego sezonu dramatycznego, sądząc z liczby przedstawień, jaką przewiduje dla tej sztuki w repertuarze, rozpocznie p. Edmund Gasiński gościnne występy „Biedną Dziewczyną“, poczem dalszymi jego występami będą komedye: „Bęben“, „Król“, „Papa“, „Gorączka huzarska“, a nadto operetki: „Piękna Helena“, „Zemsta nietoperza“ i „Posłaniec 6666“.

Gościnne występy Frenkla obejmą następujące sztuki: „Głupi Jakób“, „Porwanie Sabinek“, „Przed ślubem“, „Rozbitki“, „Chory z urojenia“, „Grube ryby“, „Kolega Crampton“, „W sieci“, „Pan Damazy“, „Pan Geldhab“, „Miłość czuwa“, „Aktorki“, „Safanduły“, premiera trzyaktowej sztuki Schönthana „Mała Dorrit“ i „Syn marnotrawny“.

Wzorowy kontrakt i regulamin aktorski znajdują się na ukończeniu w pracy subkomitetu komisyi teatralnej, poczem otrzymają zatwierdzenie pełnej komisyi. Referentem jest r. Schneider.

Związek artystów rozesłał także swój projekt wzorowego kontraktu i regulaminu, który odznacza się tem, że znosi niemal zupełnie władzę dyrektora, ustanawia jako jedyną i ostateczną instancyę Związek, a prócz tego przyznaje tylko pewną władzę reżyserowi. Tak np. w razie sporu z artystą dyrektor może wybrać jednego sędziego z pomiędzy członków Związku, a więc z samych aktorów, drugiego sędziego wybiera także artysta z tego samego koła, a oni wybierają superarbitra również ze Związku. Z innych postanowień projektu Związku podnieść warto prawo aktora do wzięcia już przy angażowaniu zaliczki w wysokości $^{1}/_{10}$ części honoraryum za cały czas zaangażowania. Gdyby się przyjęło kontrakty roczne, to dyrektor musiałby przed włożeniem choćby jednego halerza w przedsiębiorstwo rozdać około 60.000 kor. na zaliczki.

W tych dniach próbowano w teatrze lwowskim aparat do projekcyj świetlnych, którego kupienie jeszcze dawna komisya teatralna uchwaliła przed dwoma laty. Aparat ten zaopatrzony w rozmaite szkła, szyby kolorowe i przyrządy, może imitować w drodze świetlnej padanie śniegu, deszczu, buchanie ognia, płynięcie wody i lot chmur. Wszystkie te przyrządy okazać się miały dobre z wyjątkiem przyrządu do deszczu. Należy spodziewać się, że komisya teatralna będzie miała sposobność przed nabyciem aparatu przekonać się naocznie o jego sprawności.

Wiceprezydent miasta dr. Stahl, który powrócił z Wiednia, gdzie bawił w sprawach miejskich, brał też tam udział w ankiecie kinematograficznej. Dr. Stahl przywiózł z tej ankiety bardzo ciekawe szczegóły i dane, z którymi może będziemy mieli sposobność bliżej zaznajomić naszych czytelników. Sprawa ta obchodzi miasto tem bardziej, że — jak wiadomo — z inicyatywy r. Sklepińskiego powstała myśl urządzenia miejskiego kinoteatru. Daty i szczegóły dr. Stahla są o wiele dokładniejsze i ciekawsze, niż sprawozdania dzienników wiedeńskich ze wspomnianej ankiety. Na razie dla przykładu przytoczymy, że na 200 teatrów w Austryi w r. 1911 zbankrutowało wskutek konkurencyi kinematografów aż 26. Pewien teatr w jednem z miast czeskich wskutek powstania w tem mieście kinematografów w roku ubiegłym sprzedał mniej o 286.000 biletów galeryjnych. Bardzo ciekawe było orzeczenie sędziego karnego w Josefsztadzie, który stwierdził, że niemal wszyscy młodociani przestępcy podają jako motyw kradzieży to, że chcieli zdobyć pieniądze na pójście do kinoteatru. Jeżeli zaś się zdarzy, że w ich kradzieżach objawi się zdumiewający spryt, to zawsze dochodzi się, że pomysłów dostarczyła im treść przedstawień kinematograficznych.

Spustoszenie w lasach miejskich, zrządzone przez niedawną śnieżycę i burzę, jest bardzo wielkie. Komisya dóbr miejskich oglądała je na miejscu w Brzuchowicach i Hołosku, a najczynniejszy udział w tych oględzinach wziął prezydent miasta p. Neumann. — Materyał w ten sposób zebrany był przedmiotem obrad komisyi dóbr miejskich na zeszłotygodniowem jej posiedzeniu. Inspektor lasów miejskich p. Schupp obliczył szkody w drzewach wyłamanych lub powalonych na 10.000 sągów drzewa opałowego i materyałowego, oprócz zniszczonego młodnika i połamanych gałęzi. Zaproponował więc, aby przez własnych robotników wyrobiono to drzewo na materyał i sągi. R. Traczewski zwrócił uwagę, że w okolicach Lwowa wskutek tego, że dobra znajdują się przeważnie w martwej ręce, jest brak drzewa opałowego. Wniósł więc o zwrócenie się do Rady powiatowej lwowskiej, aby w okólniku do gmin zawiadomiła, że gmina miasta Lwowa ma wiele drzewa i gałęzi na sprzedaż i aby chłopi po nie przyjeżdżali i rozkupili tak, iżby tylko reszta grubszego drzewa pozostała do wyrobienia. Mowca podniósł konieczność zakulturowania opustoszałych miejsc, a usunięcia odpadków i drzewa powalonego, tak, iżby zmniejszyć niebezpieczeństwo rozszerzenia się plagi lasowej, kornika.

Po obszernej dyskusyi, w której między innymi zabierali głos prezydent Neumann, radni Thom, dr. Dziwiński, Wczelak i inni, postawione wnioski uchwalono.

Sprawę rozszerzenia cmentarza Łyczakowskiego, którą na sekcyi zdrowotnej referował i na Radzie miejskiej referować będzie r. Włodzimirski, przedstawił na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej r. dr. Schleicher. Cmentarz Łyczakowski obejmuje obecnie około 42 morgów. Wskutek dawniejszych uchwał Rady miejskiej przyłączono do cmentarza część gruntów miejskich z t. zw. Tarła w przestrzeni 3 morgów 1002 sążni, poczem zakupiono grunta Lisiewiczów, dalszy kawałek gruntów miejskich, grunta Czajków i z kompleksu Łapasiewiczów, około 400 sążni Obecnie chodzi o zakupno od Bartkiewiczów 1 morga 36 sążni przestrzeni w sąsiedztwie gruntów Lisiewiczów.

Właściciele tego gruntu Bartkiewiczowie w razie sprzedaży oświadczyli gotowość zrzeczenia się pretensyi do 146 sążni, co do których gmina miała zamiar wytoczyć im proces, że zajęli je z gruntów miejskich.

Na zakupno gruntów, celem rozszerzenia cmentarza uchwalono swego czasu kredyt 60.000 kor. Dotychczas z tej kwoty wydano 43.289 kor. 79 hal, ale nie wszystko jeszcze z dawnego kupna jest zapłacone, tak, że okaże się potrzeba wstawienia do budżetu na r. 1913 dodatkowego kredytu w kwocie 22.176 kor.

Przez zakupno gruntów Bartkiewiczów, Lisiewiczów, Łapasiewiczów, Czajków i przez przyłączenie gruntów miejskich, cmentarz powiększy się o 7 morgów 836 sążni, co wedle obliczeń magistratu powinno wystarczyć na jakie 20 lat, gdyż przeciętnie we Lwowie kopie się nowych grobów 1519, a na jednym morgu po odliczeniu przestrzeni na drogi i ścieżki mieści się 4900 grobów.

Sekcya zdrowotna zgodnie z magistratem uchwaliła to kupno, dodając rezolucyę do magistratu o przyspieszenie utworzenia cmentarza centralnego, t. j. dla wszystkich wyznań, ponieważ zarówno cmentarz Janowski, jak cmentarz izraelicki wkrótce, wskutek przepełnienia, muszą być zamknięte. Cmentarz taki mógłby powstać za miastem, gdzieś w stronie Brzuchowic, tak, że w razie poprowadzenia tramwayu do Brzuchowic, byłaby z nim ułatwiona komunikacya.

Po długiej dyskusyi, w której omawiał sprawę centralnego cmentarza r. Bardasz, uchwalono wnioski referenta.

Sekcya finansowa Rady miejskiej na podstawie referatu r. Traczewskiego, a w myśl uzupełniających wniosków radnych dr. Dziwińskiego i Blumenfelda, uchwaliła Polskiemu Stowarzyszeniu chrześciańskich robotników „Ojczyzna“ w Wiedniu subwencyę 100 K., a w myśl referatu r. Dzieślewskiego Tow. nauczycieli szkół wyższych na kolonię wakacyjną w Podsopni koło Liska 200 K.

Przy sposobności tych subwencyj r. Dąbrowski zwrócił uwagę, że uchwalony przez komisyę budżetową dla sekcyi finansowej kredyt na subwencye jest na wyczerpaniu, jeżeli nie jest już wyczerpany, że więc z konieczności należy powściągnąć zapał udzielania subwencyj.

W dalszym ciągu zgodnie z wnioskiem r. dr. Ciesielskiego postanowiono odmówić Bernu morawskiemu subwencyi na pomnik poległych w bitwie pod Austerlitz, a to nie tylko dlatego, że miasto Lwów na swoje pomniki nie ucieka się do obcych subwencyj, lecz także dlatego, że Berno morawskie na pomnik ten, który ma kosztować 100.000 kor., zebrało już 90.000 kor., z czego Rossya dała 50.000 kor., a Francya 10.000 kor.

Do kategoryi subwencyj należy zaliczyć przyjęcie do wiadomości zawiadomienia, podanego przez ref. r. Wiksla, że Tow. wzajemnej pomocy słuchaczów Politechniki z tytułu udzielonych mu subwencyj zamianowało Radę miejską protektorem Towarzystwa.

Na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej r. Ohly referował w myśl wniosków urzędu budowniczego i magistratu sprawę zezwolenia p. Piotrowi Wendlowi, właścicielowi kawiarni „Roma“ na ustawienie stolików kawiarnianych na chodniku miejskim od strony placu Akademickiego na szerokość 1 metra od muru a długości 21 metrów. Pozwolenie to opiewa na rok jeden i na miesiące letnie z tem, że w razie robót miejskich w tem miejscu, stoliki muszą być usunięte. Czynsz wynosi 300 koron rocznie.

Wedle wniosków urzędu budowniczego stoliki mają być ustawione na podwyższeniu 20 cm. wysokości, aby były na równym poziomie z dołem okien wystawowych.

Po przemowach radnych Bartonia, Traczewskiego i referenta Ohly'ego wnioski uchwalono ze zmianą, zaproponowaną przez r. Blumenfelda, na którą zgodził się referent, aby, o ile możebne, nie stawiano ani podwyższenia, ani sztachet.

Z Izby sądowej.

(Sprawa Banku parcelacyjnego).

Lwów, dnia 24 kwietnia.

(Dwunasty dzień rozprawy).

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący radca Lewicki otworzył o godzinie 10 przed południem, udzielali najpierw — na żądanie znawców buchalteryi — obaj oskarżeni wyjaśnień co do niektórych pozycyj, wpisanych w księgi Banku parcelacyjnego.

Z kolei przystąpił trybunał do przesłuchania świadka Tadeusza Wyżykowskiego, b. kierownika buchalteryi w Banku parcelacyjnym, obecnie urzędnika prywatnego w dobrach Zdzisława hr. Tarnowskiego w Dzikowie.

Świadek ten, po zaprzysiężeniu podał, iż był naczelnikiem buchalteryi w Banku parcelacyjnym od 1 sierpnia 1906 do połowy października 1907. Od poprzednika swego otrzymał informacyę, że buchalteryę w Banku prowadzi się według przepisów, zatwierdzonych przez radę nadzorczą. Objąwszy urzędowanie, zauważył od razu, że buchalterya prowadzona była w sposób prymitywny, nieodpowiadający instytucyi bankowej, a niebawem spostrzegł także pewne usterki. Gdy zwrócił na te usterki uwagę dyr. Poznańskiego, ten przyjął to bardzo niechętnie.

W dalszym ciągu swych zeznań podał świadek, iż przy zestawianiu bilansów, zauważył, że zyski wstawiane w bilans są fikcyą, nie zaś wynikiem zestawień buchalteryjnych. Gdy o tem doniósł p. Ulmerowi, otrzymał od niego odpowiedź, iż niema w tem nic złego, gdyż dzieje się to za wiedzą rady nadzorczej. Na podstawie sporządzonego bilansu przyszedł świadek do przekonania, że Bank parcelacyjny jest w złym stanie i że grozi mu ruina.

Świadek był również członkiem Banku parcelacyjnego od r. 1905, mając pewną ilość udziałów. W czasie swego urzędowania nie spotkał się z żadnymi zarzutami ze strony dyrekcyi. W październiku 1907 zachorował i przestał uczęszczać do Banku, 15 stycznia 1908 zaś otrzymał dymisyę z dniem 1 kwietnia tego roku.

Z kolei podał świadek obszernie przebieg walnego zgromadzenia odbytego w roku 1908, na którem postawił wniosek na nieudzielenie dyrekcyi absolutoryum z powodu tego, że bilanse są nieodpowiednio sporządzone, a dochody fikcyjne. Wniosek świadka jednak się nie utrzymał, gdyż po przemówieniu dyr Deskura, który oświadczył, że wniosek świadka jest wypływem animozyi do dyrekcyi, uchwalono w myśl propozycyi p. Jampolskiego przejść nad nim do porządku dziennego. Na walnem zgromadzeniu po tem wszystkiem pojawił się wniosek redaktora *Kuryera Lwowskiego* p. Frylinga, aby dyrekcya Banku parcelacyjnego wyciągnęła odpowiednie konsekwencye z enuncyacyj świadka i zaskarżyła go o oszczerstwo. Sprawę tę jednak załatwiono inaczej, ponieważ osk. Deskur wyzwał świadka na drugi dzień. Do pojedynku jednak nie przyszło, gdyż zastępcy świadka oświadczyli, że sprawa nie kwalifikuje się

do honorowego załatwienia, gdyż zarzuty, podniesione na walnem zgromadzeniu przez świadka nie były skierowane przeciw p. Deskurowi, lecz przeciw bilansowi, zresztą, jeśli świadek twierdził nieprawdę, to popełnił oszczerstwo i jest „niezdolnym do dania zadośćuczynienia“, jeżeli zaś powiedział prawdę, w takim razie nie może dać zadośćuczynienia p. Deskurowi.

W styczniu 1909 otrzymał z dyrekcyi Banku parcelacyjnego list, że rada nadzorcza wykluczyła go z grona członków Banku. Upadek Banku parcelacyjnego nie zdziwił wcale świadka, gdyż był przekonany, że musi on runąć prędzej, czy później.

Z kolei przeszedł świadek do omówienia buchalteryi, prowadzonej w Banku parcelacyjnym, przyczem twierdził, iż buchalterya na pozór była prowadzona wystarczająco, w rzeczywistości jednak nie obejmowała wszystkich agend bankowych i na jej podstawie nie była możliwa dokładna kontrola interesów Banku.

Omawiając w dalszym ciągu rozmaite interesy Banku, zaznaczył świadek, że t. zw. interesy komisowo-własne były tylko fikcyą komisów, w rzeczywistości zaś były interesami własnymi, przyczem dla ilustracyi podał, że w jednym z majątków był podstawiony jeden z funkcyonaryuszów Banku, który występował jako nabywca, oddawał Bankowi majątek do sprzedaży, Bank zastrzegał sobie prowizyę, a owego funkcyonaryusza angażował jako delegata za osobnym listem umownym.

Na stosowne pytanie przewodniczącego twierdził następnie świadek, że na podstawie dokumentów, które przechodziły przez jego ręce, miał sposobność przekonać się, że po największej części podstawiane były osoby spokrewnione lub zaprzyjaźnione z dyrekcyą. Świadek dodał nadto, że były także i takie kontrakty kupna majątków, które trzymano w tajemnicy, chowając je w kasie dyrekcyi. Zdarzało się, że nieraz majątek był od pół roku w rękach Banku parcelacyjnego, a kontraktu buchalterya nie miała.

Świadek twierdził dalej, że bardzo często w rozmaitych sprawach buchalteryjnych musiał polegać nie na dokumentach, lecz na ustnych wskazówkach dyr. Poznańskiego.

W dalszym ciągu swych zeznań omawiał świadek inne jeszcze nieprawidłowości w Banku parcelacyjnym, zaznaczając, że buchalterya nie prowadziła nigdy inwentarzy majątków własnych Banku parcelacyjnego, a nie widział również rachunków, składanych przez delegatów i rządców w majątkach Banku. Raz tylko dostał się świadkowi taki rachunek w ręce. Były to raczej notatki, pisane ołówkiem bez żadnych alegatów.

O fałszowaniu weksli w Banku parcelacyjnym słyszał już świadek zaraz po objęciu urzędowania.

W czerwcu 1907 r. miał świadek sposobność przekonać się o fałszerstwie weksli w Banku parcelacyjnym. Mianowicie dostał w ręce deklaracye i weksle włościan z Tarnawicy polnej, na których przeważna część podpisów była sporządzona jedną ręką i to wyrobionem pismem, niewłościańskiem. Ponieważ kilku z podpisanych znał osobiście, zwrócił się do nich listownie z zapytaniem, na co otrzymał od nich listy, które w śledztwie przedłożył sądowi, stwierdzające, że żadna z tych osób weksli nie podpisywała, nie pozostaje w żadnym stosunku z Bankiem parcelacyjnym, a jedna nawet umarła przed dwoma laty.

Przewodniczący odczytał następnie te listy.

Dr. Grek zapytuje, zkąd znalazł się w aktach sądowych dokument Banku, tyczący się Tarnawicy, a w którym jest polecenie zakupna blankietów wekslowych?

Przew. wyjaśnia, że został przedłożony wraz z doniesieniem karnem.

Obr. dr. Grek: Kto go wykradł z Banku parcelacyjnego?

Św.: Tego nie wiem.

Na tem o godzinie 11·45 przed południem zarządził przewodniczący, radca Lewicki, 15 minutową przerwę.

Po podjęciu rozprawy, zeznał świadek Wyżykowski, iż słyszał także, że w Banku parcelacyjnym sfałszowano także podpisy na wekslach parcelantów z Woli baranieckiej. Kto jednak te weksle fałszował, tego nie wie.

Na stosowne pytania przewodniczącego przyznał świadek, że bilans zestawiał sam, dochody zaś podawał dyr. Poznański.

Przew: Czy pan takie bilanse podpisywał?

Św.: Niestety tak....

Przew.: Czy wiadome są panu przyczyny upadku Banku parcelacyjnego?

Św.: Bank upadł wtedy, gdy pasywa przewyższyły aktywa.

Świadek wykazywał następnie wadliwość bilansów, przyczem zaznaczył, iż dyr. Poznański w r. 1906 przed wygotowaniem bilansu odezwał się do niego: „Tego roku musimy wykazać większe dochody, abyśmy dostali wyższe remuneracye“.

Obr. dr. Grek zwrócił się do przewodniczącego z prośbą o odczytanie zeznań tych włościan z Tarnawicy polnej, którzy mieli w listach donieść p. Wyżykowskiemu, iż weksli żadnych nie podpisywali.

Przewodniczący odczytał protokół zeznań świadka Kołty, włościanina z Tarnawicy polnej, w którym świadek ten stwierdził, iż na przedłożonych mu dwóch wekslach z Banku parcelacyjnego znajdują się jego własnoręczne podpisy.

Z kolei zadawał świadkowi Wyżykowskiemu pytania prokurator Państwa Franke, celem wyjaśnienia kwestyi nabywania przez Bank parcelacyjny majątków przez podstawione osoby.

Kwestyę tę wyjaśnił dopiero osk. Poznański. Oskarżony przyznał, że rzeczywiście Bank parcelacyjny nabył jeden z majątków ziemskich na parcelacyę przez podstawioną osobę. Stało się zaś to na wyraźne żądanie właściciela majątku. Ofiarował on Bankowi parcelacyjnemu majątek do kupna pod tym tylko warunkiem, gdyż należał do owych kół towarzyskich, które niechętnie patrzą na pozbywających się majątków na parcelacyę.

Na stosowne pytanie obr. dr. Greka oświadczył osk. Poznański, iż nieprawdziwy jest zarzut, podniesiony przez świadka Wyżykowskiego, jakoby oskarżony dawał mu ustne polecenia, co ma kontować, gdyż przy każdej pozycyi — jak wykazują księgi — powołana jest liczba dokumentu, na podstawie którego nastąpiło zakontowanie pozycyi.

W dalszym ciągu swych wywodów twierdził osk. Poznański, że świadek Wyżykowski miał jako buchalter swoje zalety, lecz miał także i ujemne strony. Jako buchalter był do tego zawodu przygotowany teoretycznie, lecz nie nadawał się do Banku parcelacyjnego pod względem praktycznym. Nie ukradłem — kończył osk. Poznański — żadnego dokumentu z Banku, który mógłby przeciwko mnie świadczyć, ale to mogę powiedzieć, że z Banku zginęły dokumenty, które dołączono do doniesienia karnego.

Obr. dr. Grek (zwrócony do świadka Wyżykowskiego): Kiedy widział pan dokument dołączony do doniesienia karnego pp. Drewniaka i tow., w którym znajduje się polecenie zakupna blankietów wekslowych?

Św. Wyżykowski: Pierwszy raz widziałem ten dokument, gdy na podstawie jego kontowałem, drugi raz u sędziego śledczego i obecnie przy rozprawie.

Obr. dr. Grek: A przedtem pan go nie widział?

Prok. Państwa prosi o uchylenie tego pytania.

Z tą samą prośbą zwraca się do przewodniczącego świadek Wyżykowski.

Obr. dr. Grek wyjaśnia, dlaczego postawił takie pytanie. Oto bowiem zdarzyło się, że jakiś anonim zwrócił się do dyrektorów Banku parcelacyjnego z propozycyą oddania im rozmaitych dokumentów w zamian za złożenie 20.000 koron. Był to — kończył dr. Grek — zwykły szantaż. O fakcie tym doniósł dyr. Poznański jednemu z komisarzy policyjnych.

Trybunał po naradzie nie dopuścił pytania dr. Greka, poczem przewodniczący, radca Lewicki, o godzinie 2·15 po południu odroczył dalsze przesłuchanie świadka Wyżykowskiego do jutra, godz. 9 rano.

OSTATNIA POCZTA.

= Złożenie przysięgi przez nowy gabinet węgierski w ręce Najj. Pana odbędzie się w sobotę.

Przy wczorajszych wyborach do Rady miasta Wiednia w 21 okręgach IV. kuryi wybrano 4 chrześciańsko-społecznych i 6 socyalistów. Do wyborów ściślejszych stanie 8 chrześciańsko-społecznych z 3 liberałami.

Między innymi staje do ściślejszego wyboru chrześć.-społ. Bielohlawek z wolnomyślnym.

= Irlandzki konwent narodowy z entuzyazmem uchwalił rezolucyę, zgadzającą się na bill o homerulu, wniesiony przez rząd w Izbie gmin.

= Poseł szwajcarski w Paryżu zawiadomił Bank związkowy, że w kołach oficyalnych zamierzona jest konferencya niemiecko-francuska w sprawie ścisłego oznaczenia granicy Konga na podstawie umowy marokkańskiej. Konferencya odbędzie się w maju w Bernie.

= Z Tangeru donoszą, że francuscy oficerowie, dowodzący oddziałami szeryfa, prosili już kilkakrotnie o wysłanie strzelców algierskich celem zapobieżenia rozruchom rewolucyjnym.

Kilkanaście dzienników stanowczo domaga się, aby do Marokka wysłano dalsze wojska, ponieważ siły, które obecnie tam są, nie wystarczają.

= Z Konstantynopola donoszą: Między ministrem skarbu a najwyższą Izbą obrachunkową wyłoniła się poważna różnica zdań w sprawie budżetowej. Ponieważ prowizoryum budżetowe ważne jest tylko do otwarcia parlamentu, Izba obrachunkowa od 18 b. m nie chce dawać swego wiza. Senat odbył wczoraj posiedzenie w tej sprawie. Chociaż rząd sądzi, że senat w czasie odroczenia parlamentu nie może obradować, senat postanowił na wniosek Hilmi baszy prowadzić dyskusyę także w czasie odroczenia Izby.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 24 kwietnia. Wybrana przez Koło polskie komisya do zastanowienia się nad sytuacyą na targu pieniężnym w kraju z powodu znanego wystąpienia generalnego sekretarza Banku austro-węgierskiego odbyła dziś posiedzenie pod przewodnictwem posła Kozłowskiego, przy udziale P. Ministra Długosza i prezesów Izb handlowych w kraju. Po przeprowadzonej dyskusyi wybrano komisyę, złożoną z posłów Kozłowskiego, Steinhausa, Angermanna i Stesłowicza, która uda się jutro pod przewodnictwem P. Ministra Długosza i Prezesa Koła dr. Lea do gubernatora Banku austro-węg., celem zakomunikowania im stanowiska, jakie Koło polskie zająć postanowiło.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh w piśmie do Prezydyum oznajmił, że Najj. Pan przyjął z podziękowaniem do wiadomości życzenia Prezydyum Izby posłów z okazyi zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Franciszki.

P. Wüst (wszechniemiec) postawił wniosek nagły o rewizyę katastru podatku gruntowego.

P. Minister spraw wewnętrznych Heinold odpowiedział na szereg interpelacyj.

Izba przystąpiła do dalszych obrad nad przedłożeniami urzędniczemi.

Pierwszy zabrał głos generalny mowca *pro* p German.

Wiedeń, 24 kwietnia. W komisyi kolejowej p. Heine (niem. radyk.), wygłosił referat o sanacyi ruchu towarowego na kolejach państw.

W komisyi prawniczej toczyły się w dalszym ciągu obrady nad ustawą parcelacyjną. P. Steinhaus oświadczył się za tem, aby rozszerzyć koło tych osób, które mogą sporządzać plany, częściowo zdatne do zapisywania w księgach, albowiem faktycznie brak w Galicyi dostatecznej liczby autoryzowanych geometrów. Natomiast mowca ma wątpliwości co do zgodzenia się na tę nowość, aby na podstawie szkicu można było dokonywać tymczasowych wpisów do ksiąg gruntowych. Upoważnienie sądów poszczególnych do sporządzania dokumentów prawnych o posiadłościach mniejszej wartości, wymaganych do wpisu do ksiąg, należy ze stanowiska Galicyi powitać z zadowoleniem, ale mowca uważa, że należy rozszerzyć granice aż do kwoty 100 kor.

Ze względów zasadniczych mowca zwraca się przeciw temu, by ustawa miała ważność tylko dla Galicyi.

P. Kuryłowicz poruszył kwestyę ograniczenia ważności ustawy do pewnego czasu, gdyż wielka liczba słuchaczy odnośnych kursów rokuje nadzieję, że brak geometrów rychło będzie usunięty.

P. Stölzel (niem. lud.) i Marckhl (niem. lud.) oświadczyli się przeciw ustawie.

Wiedeń, 24 kwietnia. Najj. Pan ofiarował z prywatnej szkatuły komitetowi urządzającemu tydzień muzyczny w Wiedniu, w r. 1912, tysiąc koron.

Poznań, 24 kwietnia. *(Tel. pryw.).* W procesie przeciw wydawcy *Gazety Toruńskiej* p. Brejskiemu o rzekome przekroczenie ustawy o zebraniach i stowarzyszeniach toruńska Izba karna zniosła poprzedni wyrok I. instancyi.

Warszawa, 24 kwietnia. *(Tel. pryw).* *Kuryer Warszawski* uderza ostro na usiłowania pewnych kół miasta Łodzi, które zamierzają w sprawie przyszłego samorządu ograniczyć liczbę radnych ze 120 na 60 i podwyższyć cenzus wyborczy. Zmiana taka wywołałaby w przyszłym zarządzie przewagę żywiołu żydowskiego pospołu z niemieckim.

Warszawa, 24 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Dnia 24 maja odbędzie się we Włocławku zjazd hygienistów polskich. Szereg referatów zgłosili wybitni lekarze i architekci warszawscy.

Kalisz, 24 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Komitet wystawy pomnika „Pochód na Wawel“ otrzymał telegram od p. Wacława Szymanowskiego, że z powodu nieprzewidzianych przeszkód wystawa „Pochodu“ w Kaliszu nie odbędzie się.

Odessa, 24 kwietnia. W rozmaitych punktach wybrzeża morza Czarnego burza wyrządziła wielkie spustoszenia, zwłaszcza w Odessie, Eupatoryi, Teodozyi i Kerczu. W Teodozyi uszkodzony został znacznie parowiec włoski „Cavour“.

Petersburg, 24 kwietnia. Rada ministrów oświadczyła, że wniosek, wyszły z inicyatywy 40 posłów, w sprawie udziału kobiet w wyborach do Dumy, jest niemożliwy do przyjęcia.

Petersburg, 24 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Podczas obrad w Dumie nad budżetem departamentu podatków p. Grabski zwrócił uwagę na to, że skarb osiągnął wielkie zyski z przeprowadzonej swego czasu reformy włościaństw. Skarb ściąga z ludności na utrzymanie sądów gminnych po 275.000 rubli więcej, niż to utrzymanie istotnie kosztuje. Gminy mają prawo żądać od skarbu zwrotu nadpłaconej przez nie sumy przeszło 12 milionów rubli.

Petersburg, 24 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi specyalnej do rozważenia projektu rządowego o ochronie zabytków. Projekt przewiduje utworzenie w Petersburgu komitetu centralnego. Komisya uchwaliła, że większość tej komisyi ma składać się z przedstawicieli Towarzystw naukowych. Z Polaków wchodzą w skład tej komisyi pp. Edward hr. Krasiński, Pułaski i poseł Parczewski.

Wojna włosko-turecka.

Rzym, 24 kwietnia. Do *Ag. Stefaniego* donoszą: Dywizya okrętów, będąca pod dowództwem admirała Presbitero zajęła wyspę Astropalię (turecka wyspa na morzu Egejskiem) i utworzyła tam podstawę operacyjną dla okrętów. Obsadzenie tej wyspy, która posiada bardzo dogodne miejsca do lądowania, zarówno na północy jak południu, dozwoli rozwinąć skuteczną akcyę celem zwalczenia kontrabandy tureckiej.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Obiegają pogłoski, że Włosi od poniedziałku mają w swych rękach urząd telegraficzny na wyspie Lemnos.

Rząd postanowił wydalić korespondentów włoskich Vitalisa i Dalici'ego.

Konstantynopol, 24 kwietnia. W ministerstwie spraw zagranicznych oświadczają, że odpowiedź Porty na krok pojednawczy mocarstw zredagowana jest w tonie bardzo przyjaznym i zrobiła dobre wrażenie na ambasadorach. Porta na razie zachowuje milczenie co do treści odpowiedzi. Jutrzejsza Rada ministeryalna zadecyduje, czy tekst ma być ogłoszony. Odpowiedź w zasadzie zgodna jest z punktami, o których doniesiono już d. 20 b. m. Prócz tego podkreślono, że Włochy obsadziły tylko kilka punktów na wybrzeżu trypolitańskiem i że ludność tego kraju nadal jest wierna Turcyi. Zapytuje też, jak dekret aneksyjny może tworzyć podstawę rokowań pokojowych,

---

Paryż, 24 kwietnia. Rada ministrów w sobotę poweźmie ostateczną uchwałę w sprawie wysłania posiłków do Marokka. — Rząd przekonany jest o koniecznej potrzebie tych posiłków.

Do *Petit Parisien* donoszą z Fezu, że powstańcy zamierzali wziąć sułtana do niewoli i wymordować oficerów instruktorów i resztę Europejczyków. Wskutek przedwczesnego wybuchu plan ten wyszedł na jaw.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Senat wytłumaczył artykuł konstytucyi o prowizoryum budżetowem w duchu stanowiska rządu, tak, że prowizoryum pozostaje w mocy aż do uchwały budżetowej, powziętej przez Izbę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 kwietnia 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 637·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 833·—, Akcye Anglobanku 327·25, Akcye Unionbanku 609·75, Akcye Länderbanku 531·—, Akcye Bankvereinu 531·50, Akcye Bodencredit 1247·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 701·—, Akcye kolei państwowych 728·50, Akcye kolei Południowej 104·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5050·—, Akcye kolei czerniowieckiej 548·—, Akcye Alpiny 964·25, Akcye Rima Muranyi 728·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2810·50, Akcye Fabryki broni 906·—, Akcye Tureckie tytoniowe 325·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 735·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 89·60, Renta majowa 89·20, Austryacka Renta koronowa 89·52.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI **W. PODHALICZA** przy ulicy HETMAŃSKIEJ l. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. — 452. — Telefon — 452. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Koron 3·50. Footbal „THe Practice" najlepszy z istniejących poleca firma **Kauczyński i Oberski** LWÓW. ul. Karola Ludwika 7 filia: Halicka 6.

Poszukuje się kupna **starych MEBLI mahoniowych** ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Świeżo opuścił prasę: **„Rok Słowackiego"** Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY **Dr. M. Wiktora** obecnie nad apteką W. P. Mikolascha.

KARLSBAD Dr. M. Wachnianin ord. od 1 maja Haus Goldener Löwe naprzeciw Kurhausu.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 kwietnia 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: W. Eberman z Czerniowiec, S. Kämer z Przeworska, J. Beeck z Wiednia, T. Czarkowski z Strzałkowiec.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. Aschkenazy z Rossyi, M. Obertyński z Hujcza, F. Freudenthal z Buczacza, L. Horodyski z Kolędzian, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola.

HOTEL FRANCUSKI. Pp.: J. Tokarzewski z Wolanki, J. Goldman z Krakowa, V. Kumpera z Pragi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1912.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	706	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	435	—	442	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	548	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	485	—	495	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	80	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	10	98	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	30	92	—
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	50	93	20
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	50	99	20
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	30	99	—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	20	91	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	10	98	80
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	89	50	90	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89	50	90	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90	50	91	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	89	50	90	20
„ m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ „ 4 konwen.	91	—	91	70
„ m. Krakowa	88	80	89	50
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	15	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	—
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 kwietnia 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·10	89·30
styczeń-lipiec	89·10	89·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	92·—	92·20
kwiecień-październik	92·20	92·40
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1571·—	1631·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	427·—	439·—
„ „ 1854 po 100 zł.	612·—	624·—
„ „ 1864 po 50 zł.	306·—	312·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·60	113·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·10	89·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	109·—	110·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostamp. akcye)	437·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	110·75	111·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostamp. akcye)	90·—	91·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·25	91·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	91·80	92·80
Kol. czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·35	94·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·60	95·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·65	94·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·—	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·—	95·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	89·—	90·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	90·75	91·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·—	91·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·10	113·10
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·60	108·80
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·05	89·25
„ obl. pr. regul. Ciszy 4 prc.	295·—	307·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426·—	438·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213·—	219·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	89·75	90·75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89·55	90·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·40	101·40
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	89·60	90·60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·30	92·30
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Renta wieska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	120·75	126·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	241·75	244·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr	309·—	321·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	269·50	281·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·20	99·20
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·50	92·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	90·90	91·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żal. 57½ l. 4 pr.	89·50	90·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·—	97·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·25	97·25
H. Obligacye s prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·—	84·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89·—	90·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	100·90	—·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	31·50	35·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	491·—	503·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	71·15	77·15
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	59·75	65·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	38·—	44·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor	328·—	329·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3935·—	3945·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	635·60	636·60
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	832·—	833·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	761·—	762·50
Gal. banku hip. 200 zł.	702·—	704·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł	435·—	437·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	531·90	532·90
„ Austro-węg. 1400 kor.	1977·—	1986·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	609·75	610·75
Czeskiego banku związkowego 190 zł.	271·75	272·75
Tiumoszeńska banka 190 zł.	282·25	283·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bak. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	423·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5030·—	5070·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	549·—	550·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1132·—	1137·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	759·—	760·80
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	730·—	740·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	957·50	958·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2844·—	2854·—
Schodnicy 500 kor.	433·—	436·50
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	327·—	329·—
Trzyniec tow. kop. węgla 70 zł.	246·—	250·—
M. Weksle		
Berlin za 100 marek 5 pr	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·42½	241·77½
Paryż za 100 franków	95·65	95·80
Petersburg za 100 rubli 4½ pr	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·87½	118·07½
Włoskie banki	94·67½	94·82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·42½	95·60
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·19
20-markówka	23·57	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·87½	118·07½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·60	94·80
Ruble	2·54¼	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 102/12 (5) (4926 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1912 o godzine 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 3/12 części realności objętej lwh. 3027 gk. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 290 kor.

Najniższa cena wynosi 193 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Zbaraż, dnia 30 marca 1912.

L. 2265 (4933 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem oddania budowy domu piątrowego dla Rady powiatowej w Kołomyi rozpisujemy niniejszem publiczną licytacyę. Oferenci mający chęć objęcia rzeczonej budowy w przedsiębiorstwo winni wnieść do dnia 15 maja 1912 włącznie w kancelaryi Rady powiatowej w Kołomyi oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w dowód, że w kasie Wydziału powiatowego w Kołomyi złożyli wadyum licytacyjne w wysokości 7000 kor. Oferent winien podać kwotę ryczałtową za jaką podejmuje się dom ten wedle planów, przedmiarów i opisów technicznych wykonać a cyfry wypisać w swej ofercie liczbami i słowami. Celem obliczenia kwoty ryczałtowej oferować się mającej, otrzyma oferent drukowany egzemplarz przedmiaru i opisu budowy za cenę 3 kor.

W kosztorysie tym na podstawie cen jednostkowych przez oferenta wpisać się mających, obliczy oferent kwotę ryczałtową, za jaką obowiązuje się dom ten wybudować.

Oferent musi też podać, że plany, kosztorys i warunki licytacyjne w kancelaryi Rady powiatowej w Kołomyi wyłożone dokładnie przejrzał, i że takowe są mu znane i tym bezwarunkowo się poddaje.

Dnia 15 maja 1912 punktualnie o godzinie 12 w południe, nastąpi otwarcie i spisanie ofert i przyczem zaznacza się, że oferty później wniesione lub nieskonstruowane wedle podanych w tem ogłoszeniu warunków i niezaopatrzone w wadyum licytacyjne, nie będą przyjęte.

Wydział powiatowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru jednej z wniesionych ofert, względnie może żadnej oferty nie przyjąć i rozpisać nową licytacyę.

Wydział powiatowy.

Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1912.

Prezes: Lewicki.

L. cz. E. 3048/10 (4978 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 maja 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Tyczynie odbędzie się licytacya:

1. połowy realności lwh. 19 ks. gr. gm. Jawornik,
2. połowy realności lwh. 500 ks. gr. gm. Jawornik,
3. 1/8 części realności lwh. 27 ks. gr. gm. Jawornik z wyłączeniem parceli lk. 2340/4,
4. 1/4 części realności lwh. 29 ks. gr. gm Jawornik,
5. 1/4 części realności lwh. 30 ks. gr. gm. Jawornik,
6. całej realności lwh. 228 gm Wola rafałowska,

7. całej realności lwh. 289 gm. Wola rafałowska wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni na realności lwh. 289.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad 1. 731 kor. 25 hal., ad 2. 171 kor. 56 hal., ad 3. 13 kor. 41 hal., ad 4. 207 kor. 25 hal., ad 5 44 kor. 18 hal., ad 6. 547 kor. 50 hal, ad 7. 18.582 kor. 62 hal., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 487 kor. 56 hal., ad 2. 114 kor. 36 hal., ad 3. 8 kor. 94 hal., ad 4. 138 kor. 16 hal., ad 5. 29 kor. 46 h., ad 6. 365 kor., ad 7. 12.488 K. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 31 marca 1912.

L. cz. E. 7/12 (15) (5054 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Juliusza Kownackiego, zastąpionego przez adw. dr. Jana Kmicikiewicza we Lwowie, odbędzie się dnia 29 maja 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4 licytacya:

a) dóbr tab. Czernica obj. lwh. 109 obszaru przeszło 1186 ha w czem przeszło 746 ha lasów, z gorzelnią rolniczą i młynem parowym;

b) dóbr tab. Antonówka obj. lwh. 584 obszaru przeszło 284 ha w czem około 119 ha lasów wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1,222.142 kor. 62 hal., przynależności zaś na 44.250 kor., ad b) na 236.786 kor. 20 h., przynależności zaś na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 844.261 kor. 75 h., ad b) 161.857 kor. 47 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 11 kwietnia 1912.

L. cz. E. 65/12 (6) (4920 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Semerak, zastąpionej przez adwokata dr. Rosenberga, odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya realności lwh. 339 gminy Smolin objętej, a obejmującej roli 1 morg 132 sążni kw., a ocenionej na 974 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi 649 kor. 59 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 11 kwietnia 1912.

L. 11.790/1912 (5082 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że realność objęta lwh. 977 księgi gruntowej gminy kat. miasta Tarnopola, stanowiąca własność c. k. Skarbu Państwa, sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi najwyżej ofiarującemu.

Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 20 maja 1912 o godzinie 9 rano i to tylko zapomocą ustnych ofert z wykluczeniem ofert pisemnych.

Cena wywołania wynosi kwotę 45.000 kor. poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie.

Każdy mający chęć licytowania, winien jest przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć do rąk komisarza licytującego wadyum w kwocie 4500 kor. w gotówce, które najwyżej ofiarującemu zostanie zatrzymane i wliczone w cenę kupna.

Najwyżej ofiarujący ma uiścić prócz ceny kupna, także kwotę 80 koron tytułem kosztów oszacowania przedmiotu licytacyjnego, tudzież wszelkie inne koszta połączone ze sprzedaniem i wygotowaniem kontraktu kupna-sprzedaży a wreszcie koszta połączone z intabulacyą praw nabywcy, oraz należytość od przeniesienia własności.

Najwyżej ofiarujący związany jest swoją ustną ofertą do protokołu licytacyi od chwili podpisania protokołu licytacyi, zaś c. k. Skarb Państwa dopiero od czasu przyjęcia i zatwierdzenia aktu licytacyi przez c. k. Ministerstwo skarbu.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej do okręgu tejże Dyrekcyi należących.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. E. 2606/10 (5095 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Andrusia Czekańskiego na Prymie, odbędzie się dnia 1 maja o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya połowy realności lwh. 222 gm. Demnia składającej się z chaty w Demni Nr. 108 parceli budowlanej 177 i parcel gruntowych 561/2, 3515/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 355 kor.

Najniższa cena wynosi 236 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 31 października 1911.

LW. 59.168/12 (5106 1—2)

Ogłoszenie.

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na wykonanie nadbudowy piętra i rekonstrukcyi w gmachu sejmowym we Lwowie.

Przedmiotem budowy są roboty budowlane i rzemieślnicze, z wyłączeniem instalacyj.

Wzywa się przeto przedsiębiorców mających chęć ubiegania się o budowę tego zakładu, aby oferty swe, należycie ostemplowane i zaopatrzone potwierdzeniem Kasy krajowej na złożone wadyum w wysokości $2^1/_2$% ceny oferowanej, wnosili wprost do biura budowlanego Wydziału krajowego najpóźniej w dniu 9 maja 1912 do godziny 12 w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Wydział krajowy zastrzega sobie wolny wybór między ofertami.

Plany, przedmiary i warunki budowy są do przejrzenia w biurze budowlanem Wydziału krajowego w godzinach urzędowych od 9 rano do 2 po południu.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Lwów, dnia 20 kwietnia 1912.
Piotrowski w. r.

L. 11.909/12 (5083 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku spożywczego od wina w okręgu dzierżawnym Drohobycz Borysław na przeciąg czasu od dnia objęcia do końca grudnia 1912, pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się na jednym terminie dnia 6 maja 1912 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2. Cenę wywołania co do podatku spożywczego od wina stanowi roczna kwota podana we wykazie niniejszym poszczególniona.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum	
				K	h	K	h
1	Drohobycz-Borysław	Podatek spożywczy od wina	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	11.157	68	1116	—

UWAGA. W myśl ustawy kraj. z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust kraj. Nr. 102, obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru tego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopaństwowych obligacyach.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do 6 maja 1912 godzina 9 rano a po ukończeniu ustnej licytacyi t. j. o godz. 12 po południu zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert, przyczem oferenci mogą być obecni, nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 15 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1820/11 (5096 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samsona Vogelmana, kupca w Rozdole, zastąpionego przez adwokata dr. Kibitza, odbędzie się dnia 1 maja 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności obj. lwh. 399 ks. gr. gm. Krupsko składającej się z pgrt, 808/1, 809/2 w niwie „Ozera“ stanowiące łąkę i pgrt. 1674 i 1675 w niwie „Zadne niwy“ stanowiące grunt orny, pierwsze dwie obszaru 5 ar. 38 m.², a dwie ostatnie obszaru 24 ar. 75 m.². Klasa roli III-cia. Przynależności niema.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 450 koron.

Najniższa cena wynosi 430 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 27 marca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. Cw. 387, 388, 389/12 u. Cw. 560/12 (12) (4988 3—3)

Edikt.

Wider Adam Maniewski, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Landes als Handels-Gerichte in Czernowitz von Eduard Rossin, prot. Kaufmann in Czernowitz wegen 2000 Kr., 4000 Kr., 4000 Kr.. 3000 Kr., 3000 Kr. u. 6000 Kr. eine Klage angebracht.

Zur Wahrung der Rechte des Beklagten wird Herr Advokat Dr. Ernst Czechowski Landesgerichtsrat i. P, in Czernowitz zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet, oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abtheilung II.
Czernowitz, am 17 April 1912.

L. cz. C. I. 85/12 (1) (5104)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Hołodryga, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Jurka Hołodrygę pozew o zapłatę kwot 300 kor., 38 kor. 17 hal., 24 kor., 40 kor. i 4 kor. 26 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Hrycia Hołodrygi ustanawia się p. dr. Schauera adw. kraj. w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Hołodrygi w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 20 kwietnia 1912.

L. 910/12 (5017)

Edykt.

Dr. Szaja Braunfeld wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie 12 kwietnia 1912.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, 12 kwietnia 1912.

L. 773/12 (5018)

Edykt.

Dr. Józef Dalet adwokat w Gorlicach, przesiedla się 26 czerwca 1912 do Chrzanowa, a jego substytutem ustanowiono dr. Bolesława Przybylskiego, adwokata w Gorlicach.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. 482/12 (5019)

Edykt.

27 marca 1912 wpisani zostali w listę adwokatów:

1. dr. Władysław Syruczek z siedzibą w Krakowie,

2. dr. Józef Zacharyasz Górski z siedzibą w Podgórzu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. 814/12 (5021)

Edykt.

2 kwietnia 1912 wpisany został w listę adwokatów dr. Alojzy Jakób Szczepański z siedzibą w Leżajsku.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. 764/12 (1) (5057)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe w Złoczowie pozew o 1900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schulima Alzu-

froma ustanawia się p. Wichańskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schulima Alzufroma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. C. I. 89/12 (5101)

Edykt.

Przeciw Adeli Scheiner, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rożniatowie przez Nachmana Scheinera pozew o 820 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się p. dr. Feuera adw. kraj. w Rożniatowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 15 lutego 1912

L. cz. C. I. 87/12 (1) (5063)

Przeciw Wojciechowi Bryś, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę Lasko pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 12 kwietnia 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Brysia ustanawia się p. Jakóba Fica w Domaradzu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Brysia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 16 kwietnia 1912

L. cz. C. I. 96/12 (2) (4812)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Szewaga s. Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Stanisława Kopczyńskiego z Ostapia (S. p. Grzymałów pozew o 413 kor. 78 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 6 maja 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wasyla Szewagi syna Dmytra ustanawia się p. Michała Komarnickiego naczelnika gminy w Harasymowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Szewagę syna Dmytra w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 6 kwietnia 1912.

L. cz. C. II. 73/12 (2) (5001)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Mociukowi synowi Jakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Julię Krysa i nielet. Katarzynę Krysa pozew o 445 kor. zpn., uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 maja 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 19.

Celem strzeżenia praw Wasyla Mociuka s. Jakowa ustanawia się p. Iwana Mociuka s. Jakowa w Miłowaniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Mociuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 18 marca 1912

L. cz. C. IV. 55/12 (2) (5148)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Pasiecznemu i niel. Józefowi Pasiecznemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ottynii przez Jana Moskaluka i Władysława Moskaluka pozew o uznanie współwłasności real. lwh. 387 gm. Hostów za zniesioną.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionych ustanawia się p. Antoniego Hujdasza w Hostowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 23 marca 1912.

L. Prez. 1014 (18/12) (4989)

Ogłoszenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na III. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 3 czerwca 1912 o godzinie 9 rano c. k. radcę Dworu i kierownika sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawy Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego Stanisława Gułkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dr. Leona Jasiewicza, oraz c. k. radców sądu krajowego Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza, Stanisława Olszewskiego, dr. Władysława Federowicza, dr. Juliana Waltera, Mieczysława Ajdukiewicza i dr. Jana Czernego.

Kierownictwo c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1912

Konkursa.

L. 1310 (4874 2—2)

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia dwóch opróżnionych posad dozorców więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem dwudziestego maja b. r.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary w Stanisławowie.

Stanisławów, 17 kwietnia 1912.

L. W. 51.402/12 (5084 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę werkmistrza ślusarskiego dla krajowego Zakładu poprawczego dla nieletnich przestępców (chłopców) w Przedzielnicy z terminem nadania tej posady od dnia 16 maja b. r.

Do podań, które wnosić należy do Wydziału krajowego (Dep. VI.) najpóźniej do dnia 5 maja 1912 trzeba dołączyć:

1. dowód obywatelstwa austryackiego względnie świadectwa przynależności,
2. metrykę chrztu, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia,
3. świadectwa szkolne (wymaga się ukończenie przynajmniej szkoły ludowej),
4. świadectwa moralności,
5. świadectwa wyzwolin na ślusarza,
6. świadectwa uzdolnienia na samodzielnego kierownika warstatu ślusarskiego, ewentualnie świadectwo przebytej praktyki w tym charakterze.

Nadto pożądaną jest znajomość działu instalacyjnego w zakresie wodociągów domowych i głównych, tudzież pędzenia pomp wodnych i motorów benzynowych.

Do tej posady, na razie prowizorycznej, przywiązane następujące pobory: płaca roczna 1600 kor., dodatek funkcyjny 750 kor., prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 200 koron rocznie, pomieszkanie z opałem i światłem, względnie relutum za nie w czasie budowy zakładu.

Stabilizacya na powyższej posadzie nastąpić może dopiero w rok po wejściu w życie zakładu poprawczego, jeśli kandydat odpowie wszelkim warunkom do tego stanowiska służbowego przywiązanym.

Wydział krajowy.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1912.

Piotrowski w. r.

L. Prez. 93 14/12 (4963 1—3)

Konkurs.

Sąd powiatowy w Borszczowie przyjmie od 1 maja do 16 sierpnia 1912 rutynowanego pomocnika kancelaryjnego w sprawach tabularnych.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Borszczów, dnia 17 kwietnia 1912

L. W. 18.573 912 (5105 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednorazowego wsparcia w kwocie dziewięciuset (900) koron z fundacyi imienia ś. p. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to jest przeznaczone dla biednych moralnych dziewcząt szlacheckiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii i będzie przyznane albo jako pomoc do osiągnięcia wykształcenia, lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, albo też jako posag.

Kto raz otrzymał wsparcie z niniejszej fundacyi, nie może się o nie ponownie ubiegać.

Prawo nadawania niniejszego wsparcia służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora fundacyi Wgo Eustachego Włodzimierza Zenona tr. im Rylskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności i dowody szlachectwa. Kandydatki, ubiegające się o wsparcie, jako o pomoc do osiągnięcia wykształcenia, lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, mają w razie, jeżeli już w jakiej szkole się kształcą, dołączyć także świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, jeżeli zaś kształcą się praktycznie w jakim zawodzie, świadectwa z dotychczasowej praktyki.

Wydział krajowy.

We Lwowie, dnia 12 kwietnia 1912.

Piotrowski w. r.

L. VII. b. 1402/9 ex 1912 (4980 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady asystenta przy c. k. Kasie prowentowej w Krynicy rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 maja 1912 roku.

Do tej posady przywiązana jest systemizowana płaca XI. klasy rangi, połowa dodatku aktywalnego, wolne pomieszkanie w budynku skarbowym, składające się z dwóch pokoi i kuchni i drzewo opałowe w ilości 27 m. p. łupek miękich bez dostawy do domu.

Ubiegający się o tę posadę winni w drodze przełożonej władzy wnieść należycie udokumentowane podania do c. k. Namiestnictwa i wykazać się egzaminem przepisanym dla urzędników przy c. k. Urzędach podatkowych, względnie egzaminem z rachunkowości państwowej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

Upadłości.

G. Zl. S. 7/12—8/12 (1) (4952 3—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Leon Rappaport nichtprotokollierten Spezereiwaarenhändlers, sowie der Frau Ernestine Rappaport Handelsfrau und Realitätbesitzerin in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Joachim Rosen Adv. in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 30 April 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerauschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 31 Mai 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 4 Juni 1912 Mittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 16 April 1912.

L. cz. S. 9/12 (1) (4951 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Merlina nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Klemensa Zahradnika w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Izraela Waldmana adwokata w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 1 maja 1912 o godz. 4 po południu w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31 maja 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 5 czerwca 1912 godz. 4 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. S. 12/12 (1) (5080 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Jetti Friesel właścicielki składu desek we Lwowie przy ul. Meiselsa 4.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. p. Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Artura Tilla we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1 maja 1912 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 18 maja 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 21 maja 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkur-

sowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. S. 11/9 (317) (5074 1—3)
Sprawa konkursowa Naftalego i Reisli Lipschützów.

W załatwieniu wniosku wierzycieli masy wyznaczam audyencyę na dzień 2 maja 1912 o godz. 11 rano w sądzie w Radomyślu wielkim sala Nr. 2 celem rozpatrzenia i ewentualnego uchwalenia wniosku powyższego, a to: zastanowienia sprzedaży majętności tabularnej Orle i innych nieruchomości i zakończenia postępowania konkursowego.

Radomyśl wielki, d 19 kwietnia 1912.
Komisarz konkursowy

L. cz. S. 4/12 (1) (5115 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mendla Katza nieprotokołowanego kupca w Krakowie ul. Dietla 75.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Franciszka Wojciechowskiego adw. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 kwietnia 1912, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 maja 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 10 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie, lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VI.
Kraków, dnia 15 kwietnia 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 19/12 (1) (4827 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniego Rybarskiego z Żywca wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, dnia 5 marca 1900 do l. 53.181, a opiewającej na kapitał 1000 kor. płatny okazicielowi policy po śmierci ubezpieczonego Antoniego Rybarskiego.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. cz. T. V. 1/12 (4) (5043 1—3)
Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Kuziary.

Michał Kuziara z Żołyni wsi, urodzony dnia 29 sierpnia 1863, syn Bartłomieja i Katarzyny, gospodarz, wyjechał przed około 10 laty na zarobek do Ameryki i tamże w marcu roku 1903, co stwierdzają naoczni świadkowie, utonął przy sposobności wyławiania drzewa z rzeki.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Kuziara poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Kuziara gospodyni z Żołyni wsi żony Michała Kuziary wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adwokata dr. Fröhlicha w Rzeszowie aż do dnia 1 sierpnia 1912 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięta o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 marca 1912.

L. cz. T. IV. 2/12 (4) (4840 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków: Józefa Dzwonka, lat 70 liczącego z Ropy Józefa Łenickiego, lat 51 z Ropy, Maryi Kałużyńskiej, lat 53 z Ropy, Celiny z Walentowiczów Szufowej, Wilhelm Walentowicz, urodzony w Ropie dnia 5 stycznia 1848 r., syn Tomasza i Maryanny, wydalił się z Ropy do Węgier przed 29 laty i dotąd nie daje znaku życia o sobie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Celiny z Walentowiczów Szufowej i Adama Walentowicza w Krakowie postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi dr. Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym.

Wilhelma Walentowicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Jasło, dnia 30 marca 1912.

L. cz. T. 3/12 (3) (4842 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Baumgartena we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 23 listopada 1911 na 500 kor. opiewającego, płatnego w trzy miesiące po dacie wystawienia, zaopatrzonego w podpis Herscha Baumgartena, jako wystawcy i żyranta, akceptowanego przez Meilecha Rappaporta, Samuela Kupfermana i Matyla Baumgartena.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20 marca 1912.

L. cz. T. 29/12 (1) (4930 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Rappaporta i Mendla Brandta wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 8 weksli, akceptowanych przez Mendla Brandta.

Trzy z nich opiewają po 600 kor., trzy po 150 kor., jeden na 100 kor., jeden na 600 kor.

Wszystkie te weksle pozbawione są podpisu wystawcy, daty wystawienia, z wyjątkiem jednego datowanego 16 stycznia 1911 i terminu płatności.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 marca 1912.

L. cz. T. VI. 20/12 (1) (4831 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Adolfa br. Rohna z Bisenz wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 31 marca 1905 Nr. 94.583, a opiewającej na kapitał 5600 kor., płatny po śmierci ubezpieczonego Adolfa br. Rohna.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. cz. T. VI. 22/12 (1) (4829 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Augustyny z Bandischów Stahlbergerowej w Tuchowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 6 czerwca 1895 do l. 16.476, a opiewającej na kapitał 1000 złr. aw. płatny okazicielowi policy 1 czerwca 1913 r.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. cz. T. 21/12 (1) (4830 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Edmunda Rückemanna ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 25 kwietnia 1894 do l. 31.013, a opiewającej na kapitał 3000 kor., płatny ubezpieczonemu Edmundowi Rückemannowi względnie Józefinie Rückemann.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. cz. T. VI. 16/12 (2) (4828 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Romualda Perfeckiego ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 21.463 dotyczącej ubezpieczenia p. Romualda Perfeckiego na kwotę 6000 kor., a płatnej do rąk okaziciela policy.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.
Kraków, dnia 20 marca 1912.

L. cz. T. V. 10/12 (3) (4889 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

I. Franciszek Madej urodzony w Rzeszowie dnia 10 sierpnia 1851 syn Tomasza i Maryi.

II. Wacław Michał 2 im. Madej urodzony w Rozwadowie dnia 6 września 1853 syn Tomasza i Maryi, wydalili się z Rozwadowa przed przeszło 30 laty do Rosyi względnie do Prus na zarobek i od tego czasu nie dają znaku życia o sobie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę siostry tychże Rozalii Szymańskiej właścicielki realności w Rozwadowie postępowanie celem uznania za zmarłych.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Różyckiemu w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym, tychże zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 30 marca 1912.

Spadki.

L. cz A. 303/11 (5) (4976 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 17 lipca 1911 w Sądowej Wiszni zmarła Anna z Tarczyńskich Futerko pozostawiając ustne rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedziczkę Maryę Tarczyńską.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Katarzyny Tarczyńskiej i Dmytra Futerki nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ustanowionym dla nieobecnych Grzegorzem Słupkiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz. A. 484/11 (5) (4742 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że dnia 20 października 1911 w Sinkowie zmarł Michał Kostyniuk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicem Iwana Kostyniuka.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Iwana Kostyniuka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Nykołą Bzowym ustanowionym dla nieobecnego Iwana Kostyniuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. A. IV. 15/11 (9) (5061 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia, że dnia 13 grudnia 1910 w Kołtowie zmarła Anna Woźnica pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu syna spadkodawczyni Michała Woźnicy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł owiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Mikołajem.

Złoczów, dnia 18 marca 1912.

L. cz. A. IV. 3/11 (9) (4803 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że dnia 15 grudnia 1910 w Krogulcu zmarła Justyna Rodycz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Małanki Rodycz zam. Koluk nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Fediem Stareńkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. A. I. 192/11 (8) (4795 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dnia 28 lipca 1911 w Grzymałówce zmarł śp. Franciszek Kłakoricz nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Paraski Kłakowicz nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Wojciechem Szaffem adw. w Brodach ustanowionym dla nieobecnej Paraski Kłakowicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Brody, dnia 9 marca 1912.

L. cz. A. VI. 557/11 (23) (5108 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że dnia 4 lutego 1911 w Rekawinkel zmarła Elza Kimmelmann, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Bernarda Kimmelmanna ustawowego spadkobiercy nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Aleksandrem Mayerem we Lwowie ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 29 marca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 43/12 Stow. III. 138 (4715 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: miasto Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze „Jedność“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: dnia 26 listopada 1911

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie tylko swoim członkom artykułów spożywczych i domowego użytku w dobrym gatunku po cenach targowych najniższych, dalej wszelkich przedmiotów członkom potrzebnych przy prowadzeniu przez nich gospodarstwa lub wykonywaniu zawodu.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: dwóch lub trzech członków wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków.

Obecnie wybrani: Józef Rybacki dyrektorem, Waleryan Szumowski dyrektor-kasyer.

Podpis firmy (F. Z.) pod wyciśniętą stampilią dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia w podanym z dzienników krajowych i w „Gazecie Lwowskiej“.

Udziały członków: najniższy 20 koron.

Odpowiedzialność: deklarowanym udziałem i dalszą kwotą równającą się deklarowanemu udziałowi.

Data wpisu: 13 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Firm. 142/12 Odd. A. 86 (4626 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Wyszynk napojów spirytusowych i piwa, Leib Knobloch.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk napojów spirytusowych i piwa.

Właściciel: Leib Knobloch.

Dzień wpisu: 11 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 marca 1912.

L. cz. Firm 103 poj. I. 550 (5048 1—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. należy wykreślić:

Siedziba firmy: Dębica.

Brzmienie firmy: Izydor Ettinger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: kantyna w Dębicy — skutkiem zaniechania wykonywania przemysłu.

Dzień wpisu: 9 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9 marca 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 1/12 (16) (4640 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia kuratelę nad umysłowo chorą Ewą Paliszewską ze Skrzyszowa z powodu stwierdzonej przez sąd choroby umysłowej a kuratorem ustanawia się brata tejże Eustachego hr. Romera w Czaplach małych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 marca 1912.

Doniesienia prywatne.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Fortepian koncertowy, angielska nowa konstrukcya — hebanowy z inkrustacyą — przytem głos długi melodyjny, tanio do sprzedania. Ruska 3. Kamieńska.

Pokoje ładne, umeblowane, wspólne dla panów, gotowe. Ruska 3, front I. p.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor. Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie: 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Kraziekich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Telefon 452. Telefon 452.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe**, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 838/III. (1) ex 1912 (5107 1—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza w drodze ogólnego przetargu rozdać wykonanie dwóch murowanych parterowych budynków mieszkalnych na stacyach kolejowych: a) w Dublanach-Kranzbergu, b) w Głębokiej.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za ryczałtowe sumy i według cen jednostkowych obliczone są w przybliżeniu na: ad a) 19.000 kor., ad b) 14 500 kor. to jest razem 33 500 kor. słownie trzydzieści trzy tysięcy pięćset koron.

Oferentom przysługuje prawo oferowania na obydwa budynki, lub też na każdy budynek pojedynczo.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być ukończone do 31 października 1912 należy wnieść na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie budynków mieszkalnych na stacyach w Głębokiej i Dublanach-Kranzbergu“ najpóźniej do 4 maja b. r. o godzinie 12 w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą, jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Alegaty dotyczące tych robót, jak niemniej pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należytości ciążących na oferencie, względnie na przedsiębiorcy, zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych przejrzeć można w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, III. piętro drzwi 309.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem obecni być mogą oferenci, nastąpi dnia 4 maja b. r. o godzinie 1 po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 5 prc. (pięć procent) oferowanej sumy, złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przed wniesieniem, lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 1 lipca 1912 włącznie i w ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, wreszcie oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów, w kwietniu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Pióra bez znaku **„Korona“** są przeważnie wyrobem pruskim. — Żądajcie wszędzie tylko swojskich piór z **„KORONĄ“.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza

Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie ruskiej

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

zaprasza niniejszem członków swoich na

XVIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w Rawie ruskiej w budynku własnym **dnia 4 maja 1912** o godz. 4 po południu z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej Walnego Zgromadzenia.
4. Wniosek Rady nadzorczej i komisyi rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
5. Wniosek Rady nadzorczej na rozdział zysków za r. 1911.
6. Wybór trzech członków Rady nadzorczej.
7. Wybór trzech członków komisyi rewizyjnej z łona Walnego Zgromadzenia.
8. Odczytanie sprawozdania z lustracyi, odbytej z ramienia Związku stowarzyszeń w dniu 9 i 10 sierpnia 1911.
9. Wnioski członków.

W razie, gdyby o godzinie 4 okazał się niedostateczny komplet członków do powzięcia prawomocnych uchwał, odbędzie się tego samego dnia o godzinie 5 po południem drugie (nadzwyczajne) Walne Zgromadzenie, na którem każda ilość obecnych członków będzie miała prawo uchwalać powyższe punkta porządku dziennego.

Rawa, dnia 21 kwietnia 1912.

Ks. Jan Ruciński
sekretarz.

Jan Postępski
zastępca prezesa.

Ogłoszenie.

Ogólne Zgromadzenie

członków

Kasy zaliczkowej w Nadwórnie

odbędzie się

dnia 3 maja 1912 r.

o godz. 4 po południu we własnym lokalu z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1911.
4. Odczytanie sprawozdania z przeprowadzonej lustracyi przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniach 5, 6 i 7 października 1911.

W Zgromadzeniu mogą brać udział tylko członkowie, którzy przy wstępie na salę obrad wylegitymują się książeczką udziałową.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej w Nadwórnie
stow. zarejestr. z nieogr. poręką.

Nadwórna, dnia 22 kwietnia 1912.

Prezes:
Ks. Atanazy Mojseowicz w. r.

Sekretarz;
Jan Nowakowski w. r.

BILANS
Powiatowej Kasy Oszczędności w Tarnobrzegu
za rok 1911.

Stan czynny.

	K. h.	K. h.
1. Gotówka z dniem 31 grudnia 1912		3.992 13
2. Pożyczki hipoteczne		1,836 852 13
3. Weksle eskontowane w portfelu	448 929 —	
Weksle eskontowane w reeskoncie	63.797 —	512.726 —
4. Weksle zaskarżone		6.743 —
5. Police asekuracyjne		222 40
6. Koszta procesowe		1.376 51
7. Koszta założenia Kasy		718 86
8. Inwentarz		1.955 82
9. Zaliczki na płacę		2 601 54
10. Efekta kaucyjne		1.224 76
11. i 12. Pokrycie funduszu rezerwowego		85.970 22
13. Rachunek odrębny		60 —
14. Domowe kasy oszczędności		1.407 66
15. Lokacya w Pocztowej Kasie Oszczędności		149 05
16. Procenta zaległe		15,184 19
17. Procenta zapłacone na rok 1912 od pożyczki komunalnej i reeskontu weksli		3.773 36
18. Zapas druków		1.680 22
		2,476 037 85

Stan bierny.

	K h.
19. Wkładki oszczędności	1 984.410 56
20. Pożyczka komunalna	295 219 93
21. Reeskont weksli	63.797 —
22. Kaucye	2.324 98
23. Rachunek bieżący funduszu rezerwowego	2.295 72
24. Rachunek pozycyi niezałatwionych	674 47
25. Fundusz rezerwowy	89.970 22
26. Rachunek zysku za rok 1910	1.600 —
27. Odsetki przenośne na rok 1912	21.733 40
28. Zysk za rok 1911	18.011 57
	2,476.037 85

DYREKCYA:
Zbigniew Horodyski m. p.
Józef Chalcarz m. p. **Rachmiel Kanarek** m. p. **Adam Grzywacz** m. p.
Wincenty Przybysławski m. p.
c. k. komisarz rządowy.

Konkurs

na opróżnione stypendya imienia ś. p. ks. Wojciecha Stępka o rocznych 240 koron z terminem do 31 maja 1912.

Ubiegać się może ubogi uczeń rodem z Haczowa; pierwszeństwo mają krewni fundatora.

Nadaje je Konsystorz Biskupi rzym. kat. w Przemyślu.

Podanie wnieść należy przez szkolną dyrekcyę dołączając metrykę chrztu, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i świadectwo ubóstwa.

Do
W. P. Burmistrzów
131 galicyjskich gmin miejskich
należących do Związku.

Zawiadamiam WPanów, iż c. k. Namiestnictwo wykreśliło reskryptem z dnia 3 kwietnia 1912 L. XIII. a. 1463 „Stowarzyszenie Związek gal. gm. miej.“ z katastru Stowarzyszeń i poleciło fakt rozwiązania stowarzyszenia ogłosić w „Gazecie Lwowskiej“.

O czem Szan. Członków Związku zawiadamiam z tem, że kto z członków Związku nie zgłosi się do podjęcia swego udziału do dnia 15 maja b. r. to część jego udziałową przeszlę na dar Grunwaldzki T. Sz. L., na co się ¾ członków zgodziło.

B. Prezes Związku
Dr. Tadeusz Gabryszewski.

„SAPOMENTHOL-MATULI“
najidealniejszy środek przeciw

Sapomenthol jest od lat wielu stosowany w szpitalach publicznych i domach prywatnych, a tysiące lekarzy uznało ten środek za doskonały!

Wystrzegać się bezwartościowych falsyfikatów!

ATAKOM PEDAGRYCZNYM, Ischias
REUMATYZMOWI MIĘŚNI
REUMATYZMOWI STAWÓW
NERWOBÓLOM i bólom krzyżów
MIGRENIE, KŁUCIU w BOKACH
OBRZMIENIOM, PORAŻENIOM
wedle poleceń lekarskich.

....Gdzie inne środki terapeutyczne nie odnoszą skutku — tam Sapomenthol jest niezbędnym! — Tak orzekli najwybitniejsi lekarze i pisma lekarskie.

Sprzedaż jedynie w słoikach po cenie 1·60 i 6 K. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach! Główny skład wysyłkowy i fabryka: **Eug. Matula w Radomyślu Wielkim.** — Po nadesłaniu 2 K. 05 h. wysyła się próbny słoik — opłatnie polecony.

Ogłoszenie.

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić P. T. Członków Banku eskomptowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Chodorowie, stow. zarej. ogran. poręką

XV. Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się **dnia 30 kwietnia 1912** o godz. 11 przed południem w lokalu stowarzyszenia z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i odczytanie zamknięcia rachunkowego i bilansu za rok 1911, tudzież udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
2. Rozdział zysku za rok 1911.
3. Wybór komisyi rewizyjnej na jeden rok.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski członków.

UWAGA. W razie braku kompletu statutem przewidzianego, walne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5 po południu bez względu na ilość członków zgromadzonych.

Chodorów, dnia 22 kwietnia 1912.

L. 1365

Ogłoszenie konkursu.

Tymczasowy Zarząd powiatu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę drogomistrza Rady powiatowej w Nowym Sączu.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1800 kor., dodatek aktywalny 300 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 900 kor., tudzież prawo do 5 dodatków pięcioletnich po 200 kor. oraz prawo do emerytury po myśli postanowień statutu emerytalnego.

Wymogi do uzyskania tej posady są następujące:

1. nieprzekroczony 40 rok życia,
2. dokładna znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
3. świadectwo zdrowia,
4. prawo obywatelstwa austryackiego,
5. nieposzlakowane życie,
6. dowód ukończenia z dobrym wynikiem kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie, po roku zadowalającej służby nastąpić może po myśli pragmatyki służbowej stabilizacya na zajmowanej posadzie.

Termin do wnoszenia podań na ręce tymczasowego Zarządu autonomicznego powiatu w Nowym Sączu upływa z dniem 15 maja b. r.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1912.

Sekretarz: **Kobak** m. p. Komisarz rządowy: **Wittig** m. p.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów
Braci Wczelak we LWOWIE, ulica Łyczakowska l. 27,
poleca wielki zapas
deszczułek posadzkowych
które sprzedaje bez ułożenia i z ułożeniem z dobrze wysuszonego materyału, w specyalnie na ten cel urządzonych 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych deseniach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski, listwy do podług i t. d.
Fabryka przyjmuje: wszelkie roboty stolarskie budowlane: okna, drzwi, bramy, portale i t. p., jakoteż drzewo do tarcia **we własnym tartaku w Rzęśni Polskiej.**

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Obwieszczenie.

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie
członków Banku Zaliczkowego w Rzeszowie
Stowarzyszenia zarejestr. z ogran. poręką
odbędzie się dnia 5 maja 1912 o godzinie 4 po południu w lokalu bankowym w Rzeszowie przy ul. Trzeciego Maja 5.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i odczytanie protokołu obrad z VI. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania z lustracyi.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków za r. 1911.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej, ewentualnie także odpowiednej ilości dyrektorów, na wypadek wyboru, którego z dyrektorów do Rady nadzorczej etc.
6. Wybór komisyi rewizyjnej za rok 1912.

UWAGA. Jako legitymacya do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu służy książeczka wpłaconego pełnego udziału.

Rzeszów, dnia 22 kwietnia 1912.

Dyrekcya Banku Zaliczkowego w Rzeszowie.
Żuliński. **Prószyński.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.